DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 212. Czwartek, 15 (27) Września, 1866 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących, po Świętach uroczystych i Niedzielach. — Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach. — Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.— Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 3.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2.— Miesięcznie kop. 67. — Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach Pocztowych w Królestwie i Cesarstwie: Rocznie rs. 9 kop. 20. — Półrocznie rs. 4 kop. 60. — Kwartalnie rs. 2 kop. 30. — Za przesyłkę w kopertach kwartalnie dopłaca się rs. 1.

PRENUMERATA NA DZIENNIK WARSZAWSKI.

W Warszawie, z roznoszeniem: rocznie rs. 8 kop. 60; — kwartalnie rs. 2 kop. 15; — miesięcznie kop. 72.

Na stacjach pocztowych w Królestwie, w kantorach pocztowych w Cesarstwie: rocznie rs 9 kop. 20; — kwartalnie rs. 2 kop. 30.

Obok tego, dla dogodności publiczności, w przyszłym IV-ym kwartale, będzie można prenumerować DZIENNIK WARSZAWSKI na stacjach pocztowych w Królestwie, miesięcznie po kop. 80.

Do Cesarstwa DZIENNIK inaczej jak w kopertach prenumerowany być nie może.

Pragnący odbierać DZIENNIK pocztą w kopertach, dopłacają oprócz tego kwartalnie rs. 1.

Prosimy o wczesne zgłaszanie się z prenumeratą, gdyż odbijamy liczbę egzemplarzy odpowiednią wczesnym zapisom. Również dla oszczędzenia porto na posyłkę pieniędzy do Dyrekcji, radzimy na prowincji zapisywać się na miejscowych stacjach pocztowych lub urzędach pocztowych.

Na mocy upoważnienia przez Radę Administracyjną udzielonego, opłata od ogłoszeń w Dzienniku zamieszczonych, poczynając z d. 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. wynosić będzie: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12 od wiersza.

Za granicą można prenumerować DZIENNIK WARSZAWSKI:

W Prusach — we wszystkich urzędach pocztowych po cenie 12 tal., 24 srgr. rocznie.

W państwach należących do związku pocztowego niemieckiego, — także we wszystkich urzędach pocztowych po cenie 15 tal. 11 srgr.

W Szwajcarji i Włoszech — za pośrednictwem pogranicznych urzędów pocztowych Prus lub związku pocztowego niemieckiego — z dopłatą do powyższych cen porta od granicy do miejsca przeznaczenia.

We Francji — za pośrednictwem p. Collin w Paryżu komisanta gazet, lub urzędów pocztowych pruskich w Kolonji i Saarbrücken.

Obok tego, można otrzymywać DZIENNIK WARSZAWSKI wprost z Warszawy pod opaską za opłatą: do Berlina, Poznania, Wiednia, Krakowa, Lwowa, Drezna, Monachjum po kop. 2 od pojedynczego numeru; do Paryża. Florencji. Neapolu po kop. 5; do Zurichu po kop. 6.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 14 (26) Września.

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rs. 13,370 k. 13, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 13 (25) Września r. b. Józefowi *Kwiatkowskiemu*, właścicielowi dóbr Tum, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Łęczyckim, Gminie Tum, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,397 k. 73, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 13 (25) Września r. b. sukcesorom Kazimierza *Mielęckiego*, właścicielom dóbr Nowawieś, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Włocławskim, Gminie Smiłowice, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 336 k. 42, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 13 (25) Września r. b. Andrzejowi *Ostrowskiemu*, właścicielowi dóbr Obrzębin, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Kaliskim, Gminie Wrząca, wysłane zostało do Kasy Powiatu Kaliskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 13,946 k. 17, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 13 (25) Września r. b. Aleksandrowi *Ostrowskiemu*, właścicielowi dóbr Pukarzew, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Piotrkowskim, Gminie Małuszyn, wysłane zostało do Kasy Powiatu Kaliskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 6,646 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 13 (25) Września r. b. sukcesorom Grzegorza *Godlewskiego*, właścicielom dóbr Tarnowola i Brzeziny, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Zamojskim, Gminie Aleksandrów, wysłane zostało do Kasy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,465, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 13 (25) Września r. b. Aleksandrowi *Gabera*, właścicielowi dóbr Małaszewice lit. B., położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Bialskim, Gminie Kobylany-nadbużne, wysłane zostało do Kasy Powiatu Siedleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 21,419 kop. 30, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 13 (25) Września r. b. Augustowi *Czarneckiemu*, właścicielowi dóbr Dobryszyce, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Piotrkowskim, Gminie Dobryszyce, wysłane zostało do Kasy Powiatu Kaliskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 887 k. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 13 (25) Września r. b. Marjannie *Urbańskiej*, właścicielce wsi Jajczaki, położonej, w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Wieluńskim, Gminie Mierzyce, wysłane zostało do Kasy Powiatu Kaliskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 8,913 kop. 77, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 13 (25) Września r. b. małoletnim *Zbijewskim*, właścicielom dóbr Charzewo, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Piotrkowskim, Gminie Słomkowice, wysłane zostało do Kasy Powiatu Kaliskego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,069 k. 44, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 13 (25) Września r. b. Feliksowi *Wesołowskiemu*, właścicielowi dóbr Budzyń, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Olkuskim, Gminie Lgota-wielka, wysłane zostało do Kasy Powiatu Kieleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,062 k. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 13 (25) Września r. b. Franciszkowi *Maciejewskiemu*, właścicielowi dóbr Rogożyn, położonych w Gubernji Augustowskiej, Powiecie Augustowskim, Gminie Kurjanka, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Augustowskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 351 k. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 13 (25) Września r. b. Atanazemu *Jezierskiemu*, właścicielowi dóbr Góra, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Kaliskim, Gminie Chlemskiej, wysłane zostało do Kasy Powiatu Kaliskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 16,542 k. 53, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 13 (25) Września r. b. Władysławowi i Zygmuntowi *Pusłowskim*, właścicielom dóbr Czarkowy, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Stopnickim, Gminie Czarkowy, wysłane zostało do Kasy Powiatu Kieleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 7,781 k. 59, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 13 (25) Września r b. Ludwice *Choromańskiej*, właścicielce dóbr Białobrzegi, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opoczyńskim, Gminie Uniewiel, wysłane zostało do Kasy Powiatu Radomskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 15,978 k. 23, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 13 (25) Września r. b. Janowi *Ciechanowskiemu*, właścicielowi dóbr Grodziec, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Olkuskim, Gminie Gzichów, wysłane zostało do Kasy Powiatu Kieleckiego, celem wypłaty komu należy.

Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, zawiadamia posiadaczy Listów Zastawnych, iż w terminie oznaczonym Art. 114 prawa o Towarzystwie Kredytowem Ziemskiem z r. 1825, rozpocznie się losowanie Listów Zastawnych Okresu III Serji I-ej, to jest w dniu 19 Września (1 Październ'ka) r. b. o godzinie 10 z rana w sali Głównej, Gmachu Władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. Fundusz do wysokości którego Listy Zastawne Okresu III Serji I-ej wylosowane będą, wynosi rs. 823,441 kop. 79.

Gubernator Cywilny Lubelski.— Na zasadzie punktu 12-go zatwierdzonej przez Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem, 11 (23) Maja 1866 roku, zmian i dopełnień Instrukcji w rozwinięciu Ustawy 1859 r. o powinności zaciągowej w Królestwie wydanej, oznajmiam, że wedle zatwierdzonych rozpisów kontyngensu na okręgi konskrypcyjne Guberni Lubelskiej w tegorocznym poborze, który stosownie do art. 2-go Najwyższego Manifestu z dnia 25 Lipca (6 Sierpnia) 1866 r. będzie rozpoczęty 3 (15) Października i ukończony 5 (17) Listopada r. b., przyjmą udział w losowaniu spisowi następujących kategorji i wieku.—*1. Okręg Lubelski miejski*:— chrześcjanie wszyscy z 1-ej kategorji to jest 20, 21 i 22 letni; żydzi wszyscy z 1-ej kategorji 20, 21 i 22 letni i 2-ej kategorji 23 i 24 letni.—*2. Okręg Lubelski ziemski*:—chrześcjanie wszyscy z 1-ej kategorji 20, 21 i 22 letni, żydzi wszyscy z 1-ej kategorji 20, 21 i 22 letni i 2-ej kategorji 23 i 24 letni. — *3. Okręg Opolski*: — chrześcjanie wszyscy z 1-ej kategorji 20, 21 i 22 letni, żydzi wszyscy z 1-ej kategorji 20, 21 i 22 letni i 2-ej kategorji 23 i 24 letni.—*4. Okręg Kurowski*:—chrześjanie wszyscy z 1-ej kategorji 20, 21 i 22 letni, żydzi wszyscy z 1-ej kategorji 20, 21 i 22 letni i z 2-ej kategorji 23 i 24 letni. — *5. Okreg Lubartowski*:—chrześcjanie wszyscy z 1-ej kategorji 20 21 i 22 letni, żydzi wszyscy z 1-ej kategorji 20, 21 i 22 letni i z 2-ej kategorji 23 i 24 letni.—*6 Okręg Krasnystawski*:—chrześcjanie wszyscy z 1-ej kategorji 20, 21 i 22 letni, żydzi wszyscy z 1-ej kategorji 20, 21 i 22 letni i 2-ej kategorji 23 i 24 letni. —*7. Okręg Chełmski*: — chrześcjanie wszyscy z 1-ej kategorji 20, 21 i 22 letni, żydzi wszyscy z 1-ej kategorji 20 21 i 22 letni i z 2-ej kategorji 23 i 24 letni. — *8. Okręg Hrubieszowski*: — chrześcjanie wszyscy z 1-ej kategorji 20, 21 i 22 letni, żydzi wszyscy z 1-ej kategorji 20, 21 i 22 letni i z 2-ej kategorji 23 i 24 letni.—*9. Okręg Tyszowiecki*:—chrześcjanie wszyscy z 1-ej kategorji 20 21 i 22 letni, żydzi wszyscy z 1-ej kategorji 20, 21 i 22 letni i z 2 ej kategorji 23 i 24 letni. — *10. Okręg Janowski*: — chrześcjanie wszyscy z 1-ej kategorji 20, 21 i 22 letni, żydzi wszyscy z 1-ej kategorji 20, 21 i 22 letni i z 2-ej kategorji 23 i 24 letni.—*11. Okręg Biłgorajski*: — chrześcjanie wszyscy z 1-ej kategorji 20, 21 i 22 letni, żydzi wszyscy z 1 ej kategorji 20 21 i 22 letni i z 2-ej kategorji 23 i 24 letni.— *12. Okręg Szczebrzeszyński*: — chrześcjanie wszyscy z 1-ej kategorji 20, 21 i 22 letni, żydzi wszyscy z 1-ej kategorji 20, 21 i 22 letni i z 2-ej kategorji 23 i 24 letni. — *13. Okręg Łukowski*: — chrześcjanie wszyscy z 1-ej kategorji 20, 21 i 22 letni, żydzi wszyscy z 1-ej kategorji 20, 21 i 22 letni i z 2-ej kategorji 23 i 24 letni.— *14. Okręg Zelechowski*: — chrześcjanie wszyscy z 1-ej kategorji 20, 21 i 22 letni, żydzi wszyscy z 1-ej kategorji 20, 21 i 22 letni i z 2-ej katagorji 23 i 24 letni.— *15. Okręg Garwoliński*: —chrześcjanie wszyscy z 1-ej kategorji 20, 21 i 22 letni, żydzi wszyscy z 1-ej kategorji 20, 21 i 22 letni i z 2-ej 23 i 24 letni.—*16. Okręg Radzyński*:—chrześcjanie wszyscy z 1-ej kategorji 20, 21 i 22 letni, żydzi wszyscy z 1-ej kategorji 20, 21 i 22 letni i z 2-ej kategorji 23 i 24 letni. — *17. Okręg Parczewski*: — chrześcjanie wszyscy 1-ej kategorji 20, 21 i 22 letni, żydzi wszyscy z 1-ej kategorji 20, 21 i 22 letni i z 2-ej kategorji 23 i 24 letni.—*18. Okręg Włodawski*: — chrześcjanie wszyscy z 1-ej kategorji 20, 21 i 22 letni, żydzi wszyscy z 1-ej kategorji 20, 21 i 22 letni i 2-ej kategorji 23 i 24 letni. — *19. Okręg Bialski*: — chrześcjanie wszyscy z 1-ej kategorji 20, 21 i 22 letni, żydzi wszyscy z 1-ej kategorji 20, 21 i 22 letni i z 2-ej kategorji 23 i 24 letni. — *20. Okręg Łosicki*: — chrześcjanie wszyscy z 1-ej kategorji 20, 21 i 22 letni, żydzi wszyscy z 1-ej kategorji 20, 21 i 22 letni i z 2-ej kategorji 23 i 24 letni.—*21. Okręg Siedlecki*:—chrześcjanie wszyscy z 1-ej kategorji 20, 21 i 22 letni, żydzi wszyscy z 1-ej kategorji 20, 21 i 22 letni, i z 2-ej kategorji 23 i 24 letni.—*22. Okręg Węgrowski*: — chrześcjanie wszyscy z 1-ej kategorji 20, 21 i 22 letni, żydzi wszyscy z 1-ej kategorji 20, 21 i 22 letni i z 2-ej kategorji 23 i 24 letni. Zatem każdy młody człowiek będący w wieku podlegającym powołaniu do losowania w swoim Okręgu i nie mający prawnego, według zatwierdzonych przez Władzę dowodów wyłączenia lub czasowego uwolnienia od rekrutacji, powinien stosownie do § 203 Instrukcji zgłosić się koniecznie do swojej Gminy lub Miasta, chociażby mu nie była wręczoną w tej mierze awizacja, dla dopełnienia powinności zaciągowej, pod zagrożeniem w przeciwnym razie, jeżeli nie zdoła prawnie usprawiedliwić powodów swego niestawiennictwa, pozbawienia go mogącego służyć mu tytułu do uwolnienia od powinności zaciągowej, jako też i prerogatyw przywiązanych do wyciągniętego za niego losu, gdyby podług takowego on nie był wskazanym do oddania do służby wojskowej—przy zastrzeżeniu, że żaden spisowy nie może się tłomaczyć niewiadomością ciążącego na nim obowiązku i będzie oddany do służby wojskowej na rachunek poboru, dopóki znajdować się będzie w ogólnym wieku spisowym, a nawet o rok jeden starszy, to jest do lat 31 wieku włącznie;—jeżeli zaś ujętym będzie po wyjściu z wieku tego, naówczas ulegnie karze, jaka wyrokiem sądowym wymierzoną nań zostanie, za ukrywanie się przed poborem.

Najwyżej zatwierdzony Ceremonjał spotkania Jej Królewskiej Wysokości, księżniczki Duńskiej, Marji-Zofji-Fryderyki-Dagmary, Dostojnej Narzeczonej Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Cesarzewicza Następcy Tronu Aleksandra Aleksandrowicza, w Peterhofie i w Carskiem Siole.

I. Po przybyciu Dostojnej Narzeczonej Cesarzewicza Następcy Tronu na przystań kronsztadzką, ze znajdujących się tam statków salutowany będzie parostatek na którym raczy płynąć Jej Królewska Wysokość i oddane mu będą honory wojskowe według ustaw marynarki.

II. W dniu przyjazdu Jej Królewskiej Wysokości, z rozporządzenia władzy wojskowej, będą ustawione wojska z muzykami przy peterhofskiej wojennej przystani, wzdłuż alei dolnego ogrodu, najbliższych od fontanny Samsona, wzdłuż pierwszego wzniesienia się od tej alei do cerkwi pałacowej, wzdłuż drogi idącej do letniego pałacyku Jego Cesarskiej Mości, Aleksandrji, to jest wzdłuż drogi, którą pójdzie Najjaśniejszy orszak. Na wojennej przystani, z rozporządzenia ministerstwa marynarki, będzie przysposobiony parostatek „Aleksandrja", na którym Najjaśniejsza Rodzina uda się na spotkanie Jej Królewskiej Wysokości Dostojnej Narzeczonej.

III. Po doniesieniu Najjaśniejszemu Panu, że parostatek na którym przybędzie Dostojna Narzeczona, został dostrzeżony z przystani kronsztadzkiej, Jego Cesarska Mość z Najjaśniejszą Panią, Cesarzewiczem Następcą Tronu, Wielkiemi Książętami i Wielką Księżniczką Marją Aleksandrówną, raczy udać się w powozach do przystani peterhofskiej, w towarzystwie ministra dworu Cesarskiego, dowódcy cesarskiej głównej kwatery, deżurnych: jenerał-adjutanta, jenerał-majora z orszaku Jego Cesarskiej Mości i fligel-adjutanta, wielkiego marszałka dworu, deżurnej frejliny z orszaku, ochmistrzyni Wielkiej Księżny Marji Aleksandrówny, zostających przy Cesarzewiczu Następcy Tronu kuratora i koniuszego dworu Jego Cesarskiej Wysokości.

IV. Na peterhofskiej przystani wojennej, Ich Cesarskie Moście i Ich Cesarskie Wysokoście będą powitane przez komendanta Peterhofu i zarządzającego miastem i przez zgromadzonych tam wyż wspomnionych wojskowych, i urzędników Dworu a przy wejściu na parostatek, przez dowódcę takowego.

V. Po przybyciu Najjaśniejszej Rodziny na przystań kronsztadzką, Jej Królewska Wysokość Dostojna Narzeczona, raczy przejść na parostatek „Aleksandrja".

VI. Przy wysiadaniu z parostatku Najdostojniejsze Osoby będą powitane przez komendanta Peterhofu i zarządzającego miastem, a stojące koło przystani wojska oddadzą honory wojskowe.

VII. W razie niepogody Najjaśniejsza Pani i Wielka Księżniczka Marja Aleksandrówna, wraz z będącemi przy niej damami i urzędnikami Dworu, nie udadzą się na przystań kronsztadzką, a raczą powitać Dostojną Narzeczoną w peterhofskiej wojennej przystani, gdzie urządzony będzie namiot do oczekiwania.

VIII. Kiedy Najjaśniejszy Pan raczy wsiąść na koń, a Najjaśniejsza Pani, Dostojna Narzeczona i Wielka Księżniczka do powozu, natenczas orszak ruszy w następującym porządku: 1. Policmajster, za nim 6 żandarmów, po dwóch w szeregu, konno. 2. Pierwszy pół-szwadron kaukazkiego szwadronu lejb-gwardji Własnego Jego Cesarskiej Mości konwoju. 3. Jego Cesarska Mość, Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Cesarzewicz Następca Tronu Aleksander Aleksandrowicz, Jego Królewska Wysokość Książę Następca tronu Duński, Ich Cesarskie Wysokoście Wielcy Książęta: Włodzimierz Aleksandrowicz, Aleksy Aleksandrowicz i Mikołaj Mikołajewicz Starszy, — konno koło powozu Jej Cesarskiej Mości i Dostojnej Narzeczonej. 4. Jej Cesarska Mość z Dostojną Narzeczoną i Wielką Księżniczką Marją Aleksandrówną—w galowym czteromiejscowym powozie. Z prawej strony takowego Wielki koniuszy, a z lewej strony, dowódca kaukazkiego szwadronu l.-gw. Własnego Jego Cesarskiej Mości konwoju, konno, przy tylnych kołach., 5. W tyle za Jego Cesarską Mością i Wielkimi Książętami: minister Dworu Cesarskiego, dowodzący Cesarską główną kwaterą, deżurni: jenerał-adjutant, jenerał-major z orszaku Jego Cesarskiej Mości i fliegel-adjutant i adjutant Ich Cesarskich Wysokości, zostający przy Cesarzewiczu Następcy Tronu, kurator i koniuszy, wyznaczeni do księcia Następcy tronu Duńskiego jenerał-adjutant i fliegeladjutant i wojskowa świta przybyła z Jego Królewską Wysokością. 6. Deżurna frejlina z orszaku Jej Cesarskiej Mości, ochmistrzyni Wielkiej Księżny Marji Aleksandrównej, damy dworu Duńskiego, wielki marszałek Najwyższego Dworu, wielki marszałek dworu Duńskiego, marszałek dworu Cesarzewicza Następcy Tronu i medycy Ich Królewskich Wysokości Duńskich Następcy tronu i Księżniczki — w czteromiejscowych galowych powozach. 7. 2-gi półszwadron kaukazkiego szwadronu l.-gw. Własnego Jego Cesarskiej Mości konwoju.

IX. Po krótkim wypoczynku w pałacyku letnim Aleksandrji, Ich Cesarskie Moście i Ich Cesarskie Wysokoście raczą udać się po szosse, w powozach podróżnych do Carskiego Sioła na tamtejszą stację warszawskiej kolei żelaznej, gdzie wcześnie mają przybyć osoby, które znajdowały się przy powitaniu Dostojnej Narzeczonej w przystani petershofskiej, również jak i przybyli z Jej Królewską Wysokością kawalerowie i damy Królewsko-duńskiego dworu.

X. Na czas przyjazdu Najjaśniejszych Osób, na wspomnioną stację, raczą przybyć Ich Cesarskie Wysokoście Wielkie Księżne: Aleksandra Józefówna, Aleksandra Piotrówna i Katarzyna Michajłówna, Wielka Księżniczka Olga Konstantynówna i Księżna Romanowska-Leuchtenbergska Eugenja Maksymilianówna, Jego Wielko-Książęca Wysokość Książę Jerzy Meklemburg-Strelicki i Jego Cesarska Wysokość Książę Piotr Georgjewicz Oldenburgski, a także mają tam stawić się wcześnie: komendant carsko-sielski i zarządzający m. Carskiem Siołem, minister wojny, jenerałowie zostający przy Jego Cesarskiej Mości, jenerał-adjutanci, jenerał-majorowie z orszaku Jego Cesarskiej Mości i fligiel-adjutanci, jenerałowie i adjutanci zostający przy Ich Cesarskich Wysokościach i koniuszowie uczestniczący w orszaku; w carsko-sielskim zaś wielkim pałacu, na rozesłane od Najwyższego Dworu wezwania zgromadzą się: spowiednik Ich Cesarskich Mości z duchowieństwem dworskiem w cerkwi, damy honorowe, kamer-frejliny, ochmistrzynie dworu, należące do orszaku i mieszkające w Carskiem Siole frejliny, mistrzowie obrzędów i pełniący obowiązki wielkiego mistrza obrzędów, pierwsi urzędnicy Najwyższego Dworu i znajdujący się w Carskiem Siole kawalerowie dworu i znakomite osoby obojga płci, mające wstęp do dworu,—w sali pałacu.

XI. Z rozporządzenia władzy wojskowej, ustawione będą wojska ze swemi muzykami, od stacji warszawskiej kolei żelaznej, po szose, przez carsko-sielski ogród, chiński most do głównej bramy i na podwórzu wielkiego pałacu carsko-sielskiego do głównego wejścia; przed pałacem będzie uszykowana artylerja; w samym zaś pałacu warta wewnętrzna z kompanji grenadjerów pałacowych i pułku kawalergardów.

XII. Na stacji, Ich Cesarskie Moście i Ich Wysokoście powitane będą po wyjściu z powozów przez przybyłe tam Najdostojniejsze Osoby, carsko-sielskiego komendanta, zarządzającego m. Carskim Siołem i wyż wymienionych zgromadzonych dostojników, przyczem wojska oddadzą honory wojskowe.

XIII. Po wypoczynku Najjaśniejszych Osób na stacji, kiedy Najjaśniejszy Pan raczy wsiąść na koń, a Najjaśniejsza Pani do powozu, orszak wyruszy do wielkiego pałacu carsko sielskiego w następującym porządku: 1) Policmajster, za nim 6 żandarmów po dwóch w szeregu. 2) Kaukazki szwadron kozaków l. gw. własnego Jego Cesarskiej Mości konwoju. 3. Najjaśniejszy Pan, Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Cesarzewicz Następca Tronu Aleksander Aleksandrowicz, Jego Królewska Wysokość Książę Następca Tronu Duński, Ich Cesarskie Wysokoście Wielcy Książęta: Włodzimierz Aleksandrowicz, Aleksy Aleksandrowicz i Mikołaj Mikołajewicz Starszy, Jego Wielko-Książęca Wysokość Książę Jerzy Meklemburgsko-Strelicki i Jego Cesarska Wysokość Książę Piotr Georgjewicz Oldenburgski, — konno, przy powozie Jej Cesarskiej Mości i Dostojnej Narzeczonej. 4) Jej Cesarska Mość z Dostojną Narzeczoną w dwumiejscowym galowym powozie, z prawej strony którego wielki koniuszy, a z lewej dowódca własnego Jego Cesarskiej Mości konwoju, obydwa konno przy tylnych kołach. 5) Z tyłu za Najjaśniejszym Panem i Wielkiemi Książętami: minister Dworu

Cesarskiego, minister wojny, dowodzący główną kwaterą Cesarską, deżurni: jenerał-adjutant, jenerał-major z orszaku Jego Cesarskiej Mości i fligiel-adjutanci, jenerałowie zostający przy Jego Cesarskiej Mości, jenerał-adjutanci, jenerał-majorowie z orszaku Jego Cesarskiej Mości, fligiel-adjutanci i zostający przy Ich Cesarskich Wysokościach jenerałowie i adjutanci, w tej liczbie kurator Cesarzewicza Następcy Tronu i koniuszy dworu Jego Cesarskiej Wysokości, a także świta wojskowa przybyła z Następcą Tronu Duńskim. 6) Ich Cesarskie Wysokości Wielkie Księżne: Aleksandra Józefówna i Aleksandra Piotrówna i Wielkie Księżniczki Marja Aleksandrówna i Olga Konstantynówna, w czteromiejscowym galowym powozie,—z prawej strony przy tylnem kole koniuszy. 7) Ich Cesarskie Wysokości Wielka Księżna Katarzyna Michajłówna i Księżniczka Romanowska-Leuchtenbergska Eugenja Maksymiljanówna w dwumiejscowym galowym powozie,—z prawej strony przy tylnem kole koniuszy. 8) Deżurna frejlina z orszaku Jej Cesarskiej Mości, ochmistrzyni Wielkiej Księżniczki Marji Aleksandrównej, damy dworu duńskiego, wielki mistrz dworu Najwyższego, wielki mistrz dworu duńskiego, mistrz dworu Cesarzewicza Następcy Tronu i medycy Ich Królewskich Wysokości Duńskich, Księcia Następcy Tronu i Księżniczki, — w czteromiejscowych galowych powozach. 9) Lejb-szwadron, pułku huzarów lejb-gwardji Jego Cesarskiej Mości.

XIV. Za zbliżeniem się orszaku do wielkiego pałacu carsko-sielskiego, przy oddaniu przez wojska honorów wojskowych, dane będą wystrzały z dział, a zgromadzeni w pałacu dworscy kawalerowie i damy wychodzą na spotkanie Ich Cesarskich Mości i Ich Cesarskich Wysokości do sieni pałacu przy głównem wejściu.

XV. Ich Cesarskie Moście z Dostojną Narzeczoną, Cesarzewiczem Następcą Tronu i Najwyższemi Osobami, poprzedzane przez hof i kamer-furjerów, mistrzów obrzędów, pełniącego obowiązki wielkiego mistrza obrzędów, przybyłych urzędników królewsko-duńskiego dworu, pierwszych urzędników Najwyższego Dworu i znajdujących się w Carskiem Siole kawalerów dworu, raczą przejść przez wewnętrzne pokoje na chóry cerkwi. Za Najjaśniejszym Panem postępują: minister Dworu Cesarskiego, deżurni: jenerał-adjutant, jenerał-major z orszaku Jego Cesarskiej Mości i fligiel-adjutant. Za Jej Cesarską Mością i Ich Cesarskiemi Wysokościami damy dworskie i damy dworu duńskiego. Przy wejściu do pokoju koło schodów kościelnych, spowiednik z duchowieństwem dworskiem, z krzyżem i wodą święconą, powita Ich Cesarskie Moście. Po przybyciu Najwyższych Osób na chóry, a duchowieństwa do cerkwi, rozpoczną się zwykłe krótkie modły. Po ukończeniu modłów Ich Cesarskie Moście i Ich Wysokości udadzą się w tymże porządku z cerkwi do wewnętrznych pokojów.

Wieczorem miasta St. Petersburg, Peterhof i Carskie Sioło będą uiluminowane.

Przy powitaniu tak w Peterhofie jak i w Carskiem Siele, damy mają być w sukniach do szyi, kawalerowie w galowych mundurach. *(J. de St. Pet.)*

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 14 (26) Września.

Wiadomości z Włoch są dość pomyślne; powstanie na w. Sycylji, przynajmniej w Palermo zostało przytłumione. Co do charakteru tego powstania różne krążyły wersje. Według jednych, jakkolwiek powstańcy na swym sztandarze zamieścili wyraz: „Rzeczpospolita,“ ruch spowodowany był przez duchowieństwo zakonne, które wspólnie z burbończykami, potrafiło skłonić bandytów i 30,000 zbiegów ukrywających się w górach od poboru do wojska, do wzięcia broni w rękę. Duchowieństwo zakonne posiada trzecią część gruntów na w. Sycylji i dla tego z prawa znoszącego religijne korporacje, było bardzo niezadowolnione. Że tak nawet rząd włoski pojmował przyczynę, można wnioskować z tego, iż polecił bezzwłocznie wprowadzić w wykonanie na w. Sycylji wspomnione prawo. Tymczasem *Gazetta di Torino*, sądzi, że popęd do powstania dali nie burbończykowie, a autonomiści wspólnie z duchowieństwem zakonnem. Zaś listy z Florencji przypuszczają iż działał tam i wpływ Angji, mającej chrapkę na sycylijską siarkę. We Florencji wiadomość o tem powstaniu, tem większe sprawiła wrażenie, iż, jak się przekonano miało ono wybuchnąć podczas wojny i wtedy mogło zagrażać rzeczywistem niebezpieczeństwem. Dla tego opinja publiczna żąda energicznych środków, przeciwko temu ruchowi, również jak i przeciw bandytyzmowi w prowincjach neapolitańskich.

W przedmiocie układów pomiędzy Austrją i Włochami, *Opinione* donosi, że kwestja długu weneckiego w ten sposób została uproszczona, iż w skutku uwag Prus i Francji, Austrja przestała się domagać, aby Włochy przejęły i pewną część ogólnych długów Austrji zaciągniętych po 1859 r. Z tego powodu dziennik ten spodziewa się rychłego podpisania pokoju.

Mniej pomyślnie idzie sprawa układów pomiędzy Prusami i Saksonją. *Nordd A. Z.* jednozgodnie z wspomnianą przez nas *Zeidlersche Cor.*, a wbrew dziennikom saskim utrzymuje, iż układy nigdy nie przeszły przygotowawczego stadjum, i dopiero po cofnięciu z Königsteinu załogi saskiej i oddaniu tej twierdzy prusakom, mogłyby rozpocząć się właściwe układy.

O abdykacji księcia sasko-meiningeńskiego, która rzeczywiście już nastąpiła, wspominaliśmy, również jak i o pogłoskach o abdykacji króla saskiego i cesarza austrjackiego; teraz wiedeński korespondent *Patrie*, podaje z wszelkiemi zastrzeżeniami wieść o zamierzonej abdykacji młodego króla bawarskiego.

Dzisiejszy nasz telegram z Wiednia podaje wiadomości o różnych nominacjach a pomiędzy innemi o nominacji hrabiego Agenora Gołuchowskiego na namiestnika Galicji, a p. Rothkircha na namiestnika w Czechach.

Rząd rumuński usiłuje rozpowszechnić mniemanie, że Porta skłonna jest do ustąpienia od podanych warunków, od przyjęcia których uczyniła zależnem uznanie księcia Karola za hospodara Rumunji, i że podróż tego księcia do Konstantynopola dla otrzymania inwestytury, wkrótce nastąpi. Może dla tego rozsiewa te mylne wieści, aby uspokoić opinję publiczną i ułatwić zaciągnięcie pożyczki za granicą. Zdaje się wszakże, iż w istocie książę John Ghika, pragnie skłonić księcia Karola do przybycia do Konstantynopolu, nie czekając końca układów, aby swą obecnością mógł ciążyć na postanowienia dywanu, w chwili kiedy sprawy kandyjskie i inne wewnętrzne, mogą mu nakazywać pojednawczość.

Co do wiadomości z Kandji, takowe są sprzeczne stosownie do tego z jakiego pochodzą źródła,—tureckiego czy greckiego, z Konstantynopolu czy z Korfu, a tem trudniej sprawdzić doniesienia o wygranych bitwach z jednej i drugiej strony, iż telegramy nie podają ani daty, ani miejsca tych bitw.

Wice-król Egiptu zamierza nadać swemu państwu rodzaj konstytucji na wzór francuzkiej; wątpliwem jest wszelako aby ta konstytucja znalazła tam dla siebie właściwy grunt.

Według wiadomości z Meksyku, spodziewano się tam walnej bitwy marszałka Bazaine z jenerałem Garcia, pomiędzy San Luis de Potosi a miastem Meksykiem.

W Chili, jakkolwiek pracują nad ufortyfikowaniem Valparaiso, stan handlowy, również jak w Peru, znużony już był wojną i pragnął pokoju, przyczem liczył na pośrednictwo Francji i Anglji.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczone poniżej korespondencje ze Lwowa, oraz dalszy ciąg artykułu z *Rus. Inw.* o finansowem położeniu Rosji.

Telegramy

Wiedeń, *26-go września.* Środowa *Wien. Ztng* donosi, że Gołuchowski został mianowany namiestnikiem Galicji, Rothkirch namiestnikiem Czech. Wice-admirał Tegetthoff z przeznaczeniem do innej służby, uwolniony został od obowiązków dowódcy eskadry; kapitan okrętu linjowego Pokorny, mianowany dowódcą eskadry, a na miejsce jego przewodniczącym w kancelarji centralnej wydziału marynarki, przeznaczony został Wipplinger.

Wiadomości telegraficzne.

* *Kopenhaga, 2 (22) września.* Dziś księżniczka Marja Dagmara, Dostojna Narzeczona Cesarzewicza Następcy Tronu Aleksandra Aleksandrowicza, raczyła odpłynąć z Kopenhagi do Petersburga, przy ogromnym natłoku ludu, wyrażającego najżywsze współczucie do tego wypadku. (*Rus. ajenc. telegr.*)

* *Berlin, 24 września. Nordd. A. Z.* zaprzecza pogłosce podanej przez gazety, jakoby Rosja i Francja, na prośbę Danji, nagliły co do rychłej decyzji w przedmiocie Szlezwigu północnego. Rządy pomienione wiedzą, że Prusy wykonają warunki pokoju prażskiego. (*Wolffs T. B*)

* *Florencja, 23 września. Nazione* zapewnia, że ministerstwo włoskie postanowiło wprowadzić niezwłocznie w wykonanie na wyspie Sycylji prawo o zniesieniu korporacij religijnych. — Podług depesz urzędowych z Palermo, rozruchy zostały tam przytłumione i rozproszono bandytów. Władze wróciły do sprawowania swych obowiązków. Mieszkańcy powitali żołnierzy jako wyswobodzicieli. Wczoraj wieczorem miasto zostało uiluminowane i domy przystrojone we flagi. (*Tamże.*)

* *Rzym, 23 września. Giornale di Roma* zaprzecza pogłosce, jakoby kardynał książę Hohenlohe udał się do Londynu. (*Tamże.*)

* *Drezno, 23 września.* Dzisiejszy *Dresd. Jour.* objaśnia podaną przez się niedawno wiadomość, że układy w przedmiocie konwencji militarnej doszły do bardzo pomyślnego okresu, w następujący sposób: w kwestjach militarnych wszczęte zostały od niejakiego czasu układy, które doprowadziły do tymczasowej umowy, dającej widoki na przystąpienie do roztrząsania innych kwestij. Co do treści pomienionej umowy, *Dresd. Jour.* nie chce wyrzec swego zdania, zwłaszcza że treść ta nie jest dokładnie znaną. (*Tamże.*)

* *Altona, 22 września.* Jenarał Manteuffel, dowodzący korpusem armji szleżwicko-holsztyńskim, wejdzie jutro do miasta Szlezwigu na czele pierwszego bataljonu 2-go pułku szlązkiego grenadjerów. (*Tamże.*)

* *Liverpool, 22 września.* Policja ujęła wczoraj w Liverpool kilku uzbrojonych ajentów fenjenistowskich. (*Corr. Hav. Bul.*)

* *Berlin, 23 września.* Tutejsze dzienniki poranne ogłaszają podziękowanie króla dla władz municypalnych i dla ludności Berlina za świetne przyjęcie, jakiego doznały wojska. Przemówienie królewskie tak się kończy: „Podobne chwile jednoczą jeszcze ściślej to, co było już zjednoczonem. Wytykają one cel, który, jeżeli dążyć będziemy do niego zgodnie, wytrwale i wiernie, uwydatni w świetniejszy jeszcze sposób pomyślność ojczyzny. (*Tamże.*)

---

* (Odczyty publiczne). W pierwszych dniach przyszłego miesiąca, p. Lewandowski, magister weterynarji, rozpocznie w sali towarzystwa dobroczynności publiczne odczyty o „zmyślności i stopniowym rozwoju władz umysłowych zwierząt.”

* (Różne wiadomości). W tych dniach przystąpiono do naprawy wieży kościelnej przy szpitalu św. Jana Bożego, która od uderzenia piorunu w przeszłym roku, uległa w połowie spaleniu. Będzie ona teraz wyższa i nieco szersza. W miejsce zaś jednego dzwonu, zawieszą ich kilka, a z tych jeden duży. — Ogrodnik warszawskich ogrodów i placów miejskich, p. Dobrowolski, ma być w tych dniach wysłany za granicę, a mianowicie na Szląsk i w okolice Krakowa, dla nabycia różnych drzew i krzewów, do upiększenia ogrodów i wysadzenia alei jerozolimskiej, posłużyć mających. — W Żytomierzu, w czasie znajdowania się tamże menażerji, wydobyła się z niej jedna z hyen i uciekła. Można sobie wyobrazić przestrach i niepokój mieszkańców, zwłaszcza, że po całodziennem szukaniu, nie zdołano jej odkryć. Słyszano tylko, iż nadedniem rozdarła psa i rzuciła się na przechodzącą po za miastem kobietę, która ledwie uciekła. Gdyby dostała się do pobliskich lasów, stałaby się powodem nie małej trwogi, ale tegoż samego dnia odkryta w jarach, ubitą została. — Kiedy wydawana u nas z taką starannością przez p. Orgelbranda „Encyklopedja Po-

wszechna", liczy zaledwie 2,000 prenumeratorów, wtedy w Czechach podobne również dzieło, liczy ich ośm tysięcy!—Z powodu niskiego stanu wody w rzece Wiśle, paropływy osobowe z d. 12 (24) września r. b. między Warszawą i Płockiem kursować przestały. — Teraźniejszy jarmark w Łowiczu na św. Mateusz, należy do bardziej ożywionych, jak w latach zeszłych. Naprowadzony w znacznej liczbie inwentarz, znalazł licznych kupców, szczególniej też nabywano konie. — W ciągu ostatnich lat dziesięciu to jest od roku 1853 do 1863, podrzucono wszystkich dzieci w szpitalu Dzieciątka Jezus w Warszawie 18,358. — W niektórych okolicach Królestwa zaczyna padać ptastwo domowe, jak: kury, gęsi, kaczki i indyki.

* (Z Krasnegostawu) donoszą, że lekarz Konkowski, po powrocie z naukowej wycieczki z zagranicy, zamieszkał w tem mieście.

* (Wypadek). W dniu wczorajszym, w domu pod N. 1582*h.* przy ulicy Brackiej, mały piesek pokojowy, będąc podejrzany o wściekliznę zamknięty został w piwnicy, gdzie przegryzłszy kratkę u okna wybiegł na podwórze i ukąsił w palec u ręki jedną z lokatorek tegoż domu.

* (O stosunku katolicyzmu do prawosławia w Rosji). Gazeta *Kijewlanin* zamieściła pod tym tytułem interesujący artykuł, z którego podajemy następujące ustępy: „Trudno zaprzeczyć legalności i konieczności środków, przedsięwziętych przeciw szkodliwemu wpływowi politycznemu polskiego katolicyzmu w Rosji. Nawet *Czas* przytacza nowy dowód, że duchowieństwo polskie nie przestaje swych roszczeń do odegrywania polityczno-rewolucyjnej roli. Niedawno (20 sierpnia) ksiądz Seweryn Paszkowski, były proboszcz w Maciejowicach, podał papieżowi w imieniu duchowieństwa polskiego memorjał, magni ponderis, w którym podpisani, wyłuszczywszy działania księży w ostatnim rokoszu, twierdzą, że pomimo znanego „finis Poloniae" Kościuszki, Polska żyje i słyszy; że pokonana wczoraj, ona dziś, w imieniu swego duchowieństwa, żąda błogosławieństwa ojca świętego *„na nowe próby w przyszłości, na nową rolę, wskazaną przez Opatrzność"*. Trudniej jeszcze przeczyć, że ten „wczoraj pokonany kościół" znajduje się w naszym kraju w lepszym stanie od kościoła panującego, i ma wiele środków do nowych czyli raczej dawnych usiłowań. Z podanego przez p. Wojejkowa wykazu ilości kościołów i duchowieństwa prawosławnego i rzymsko-katolickiego wyznań w stosunku do ilości mieszkańców tychże wyznań w gubernji wołyńskiej, dają się wyprowadzić następne wnioski: 1) Że duchowne potrzeby katolików zaspokajane są wszędzie liczniej od potrzeb prawosławnych. Wyjątek stanowi tylko liczba duchowieństwa katolickiego w powiecie nowogrod-wołyńskim i ilość kościołów w mieście Żytomierzu; w pozostałych zaś miejscowościach różnica w zaspakajaniu potrzeb duchownych obu wyznań jest uderzającą; w ogólności w gubernji, duchowne potrzeby prawosławnych w przybliżeniu w dwójnasób mniej są zaspakajane od potrzeb katolików. Niekorzystny ten stosunek dla prawosławnych największy jest w powiecie kowelskim, gdzie na takąż ilość mieszkańców o 7 razy mniej jest cerkwi prawosławnych, a duchowieństwa mniej $3^1/_2$ razy. 2) Rozbierając cyfry katolików parafjan, wypada na 100 (w kowelskim), na 129 (w łuckim) i na 173 mieszkańców obojej płci (w rowieńskim powiecie), jeden kościół lub kaplica; tak znaczna liczba domów modlitwy wzniesiona była zapewne w celu propagandy, co stwierdza także ilość duchowieństwa: jeden duchowny na 300 mieszkańców, naprzykład, w powiecie kowelskim. 3) Na szczególną uwagę zasługuje przemagająca ilość kościołów katolickich w stosunku do prawosławnych, głównie po wsiach. 4) Przemagający stosunek szczególniej jest widoczny między kościołami murowanemi a cerkwiami murowanemi; i tak, kiedy ludność katolicka wynosi cokolwiek więcej nad $^1/_{10}$ prawosławnej, ilość kościołów murowanych i kaplic przewyższa ilość murowanych prawosławnych cerkwi w gubernji. 5) Zresztą wielkość różnicy liczby mieszkańców na jeden kościół lub cerkiew nie można tłumaczyć nadmiarem liczby kościołów i domów modlitwy katolickich; w wielu miejscach cyfry widocznie wskazują nieodpowiedność potrzebom prawosławnych, naprzykład w powiecie owruckim.

Rozejm i układy.

* (Układy z Saksonją). *Berlin, 24 września.* Wiadomości podawane przez gazety saskie, jakoby układy pomiędzy Prusami i Saksonją miały być wkrótce ukończone, pozbawione są wszelkiej zasady. Układy te doprowadziły zaledwie do okresu przygotowawczego. Dopiero po oddaniu Prusom twierdzy Königstein przez stojące tam wojska saskie, rozpoczną się stanowcze układy w przedmiocie przyszłych stosunków Saksonji i jej stanowiska w związku północno-niemieckim. *(Nordd. A. Z.)*

Afryka.

* (Konstytucja w Egipcie). *Ind. Bel.* podaje z Egiptu niespodzianą wiadomość. Wice król miał mianowicie postanowić, nadać swemu krajowi konstytucję na wzór francuzkiej. Egipt ma być podzielony na 90 okręgów wyborczych, z których każdy wybierać będzie po jednym reprezentancie do ciała prawodawczego. Zdaje się atoli, że nie ma jeszcze w Egipcie dostatecznie przygotowanego gruntu do podobnego przeobrażenia życia politycznego; nowy przeto porządek rzeczy nie zapewniłby wcale pomyślności. *(Nordd. A. Z.)*

Ameryka.

* (Fortyfikacje portu Valparaiso.) Wiadomo, że prezydent rzeczypospolitej chilijskiej kazał ufortyfikować Valparaiso. Obecnie donoszą, że zastosowano do tej twierdzy całkiem nowy system. Powznoszono na najwyższych punktach portu baterje opancerzone, uzbrojone w działa kalibru 450, 300 i 200-funtowego. Działa zrobione zostały w Ameryce, przemysł zaś angielski dostarczył pancerzy do baterij. Pomimo tych przygotowań, które są zresztą wyłącznie obronne, handel tak w Peru jak i w Chili sprzykrzył już sobie wojnę i dopomina się o pokój. Pośrednictwo Anglji i Francji znajdzie pod tym względem silny punkt oparcia. *(La Patr.)*

Austrja.

* (Podróż cesarza). *Politik* donosi, że cesarz austrjacki zwiedzi Czechy, Morawją i północne Węgry, i że w Pradze przebędzie dwa dni. *(Krak. Z.)*

* (Sprawa węgierska). Znane już są obecnie środki, jakie gabinet wiedeński postanowił wprowadzić w wykonanie w Węgrzech. Autonomja wewnętrzna ma być utrzymaną, ale sprawy wspólne należeć będą do całej monarchji: armja, finanse, handel i przemysł pozostać mają pod władzą rządu głównego. Sejm węgierski wezwany zostanie do rozpatrzenia wszystkich rządowych projektów do prawa, dotyczących spraw wspólnych i do wydania swej decyzji większością głosów. *(La Fr.)*

* (Przywrócenie porządku). W Horzowicach i Komotowie przywrócono porządek; dla tego wysłane w tym celu wojska odeszły już z powrotem. *(Krak. Z.)*

Belgja.

* (Cesarzowa meksykańska). *Bruksella, 22 września.* Potwierdza się wiadomość, że cesarzowa meksykańska po powrocie swoim z Rzymu, odwiedzi dwór belgicki. *(Wien. Abp.)*

Grecja.

* (Memorjał w sprawie kandjotów). Rząd grecki niedawno przesłał do mocarstw opiekuńczych następujący memorjał w sprawie kandjotów: „Wyspa Kandja znajduje się od 4-ch miesięcy w przesileniu którego trwałość dowodzi ważności przyczyn, jakie je spowodowały i bezskuteczności środków użytych do jego usunięcia. Jako widz spółczujący lubo milczący, rząd króla hellenów zna niebezpieczeństwa położenia, które może jeszcze pogorszyć cierpienie przeszło 200,000 ludzi. Z położenia jeograficznego, wspólnej religji i wspólnego pochodzenia, jednakowego języka i wspólnych tradycij, Grecja przedewszystkiem czuje nienormalny stan greków pod panowaniem ottomańskiem. Otóż byłoby to przeniewierzeniem się obowiązkom, jakie z takich węzłów wynikają; byłoby to zapomnieniem zadania państwa chrześcjańskiego na wschodzie, — gdyby rząd ten nie podniósł swego głosu za braćmi na Kandji, uciśnionymi przez złą administrację, otoczonymi przez liczne wojska, wystawionymi na fanatyzm turecki i środki przeciw nim nakazywane. W chwilach próby i niebezpieczeństwa, Kandja była pierwszym szańcem morskim Grecji, a równiny Attyki zroszone są krwią kandjotów. Jednakże na skutek rozporządzenia konferencji londyńskiej i pomimo przeciwnego zdania ambasadorów trzech wielkich mocarstw w Konstantynopolu, wyspa ta po ciężkich klęskach wojennych od 1821 do 1829 r. wróciła pod panowanie ottomańskie, chociaż cała była oswobodzona z wyjątkiem ufortyfikowanych miast: Kandji, Kanei i Rhetino. Kandjoci z bronią w ręku odebrali nawet Turkom w 1824 roku twierdze: Grabussa i Kissamas, kiedy ich skazano na wrócenie pod obce panowanie. Jeden z monarchów przeznaczonych potem do kierowania sprawami Grecji, a którego talenta i wysokie zdolności sprawiły szczęście innego kraju, napróżno powstawał przeciw decyzji obrażającej zarówno sprawiedliwość i ludzkość, a która miała się stać źródłem ciągle odradzających się zawikłań. Lecz chociaż protokół z 3 lutego 1830 roku nie został zniesiony, jednakże na wstawienie się króla Leopolda, został ograniczony protokółem z 20 lutego na korzyść chrześcjańskiej ludności wysp: Kandji i Samos. Dość jest zajrzeć do oświadczenia reprezentantów trzech mocarstw: Francji, Anglji i Rosji, złożonego 8 kwietnia 1830 r. Porcie, aby się przekonać, pod jakiemi warunkami wyspy miały się wyrzec bytu narodowego, w czasie, kiedy inne ludności chrześcjańskie wschodu nie miały otwartych podwoi do cywilizacji i postępu. W oświadczeniu tem powiedziano: że trzy rządy wskutek zobowiązań jednozgodnie zaręczonych zapewniły mieszkańcom Kandji i Samos nietylko bezpieczeństwo przeciw pociąganiu ich do odpowiedzialności za udział, jaki brali w poprzednich wypadkach, lecz postawiły wyraźne orzeczenie, które powołując się na dawne przywileje i nadając te, jakie doświadczenie okazało potrzebnemi, obiecywały tym ludnościom skuteczną protekcję przeciw czynom samowolnym i tyrańskim. Niechaj trzy dwory osądzą, czy te zobowiązania, które dla nich stanowią prawo nadzoru i zbiorowej interwencji, zostały wypełnione. Egzekucje, tem ohydniejsze, że dokonywane pod pozorem utrwalenia porządku, a które w historji Kandji noszą miano wieszań (w r. 1833), pokazały, czem są środki władzy egipskiej względem chrześcjan kandijskich. Gdyby przyszło wyliczać udręczenia kandjotów przez lat 36, przechodziłoby to zakres memorjału. W r. 1840 wybuchła wojna między sułtanem i potężnym jego wazalem Mehmetem Ali. Cesarstwo ottomańskie było wystawione na niebezpieczeństwo wojny domowej. Zaczęła się kandjotom uśmiechać nadzieja oswobodzenia, ale Europa się wdała i oddaliła od Turcji grożące jej niebezpieczeństwa. W Kandji, administrację wice-króla Egiptu zastąpiła władza sułtana, a na skutek nowych układów międzynarodowych, kandjoci doczekali się zmiany pana, ale nie zmiany stanu. Z bronią w ręku protestowali wtenczas przeciw takiemu rozporządzaniu ich losem, lecz musieli uledz naciskowi oręża i pressji moralnej trzech wielkich mocarstw. Wypadki więc z r. 1840 stanowią powtórne moralne zobowiązanie się trzech dworów względem kandjotow. Traktat paryzki z 1856 roku mieści trzecie. W obec Europy zgromadzonej na kongresie, reprezentant wysokiej Porty, złożył akt pochodzący z woli sułtana, a urządzający los chrześcjan tureckich, który był, że tak powiemy, nagrodą nadzwyczajnych ofiar chrześcjaństwa, poniesionych w Krymie dla utrzymania całości terytorjum tureckiego. Jakkolwiek dobrowolnym wydawał się ten akt, był jednak 9-m artykułem traktatu paryzkiego poddany gwarancji międzynarodowej i uważany odtąd za rodzaj politycznej konstytucji dla chrześcjan tureckich. Roztrząsanie jednego po drugim rozporządzeń Hatti-szeryfu z 3 lutego 1856 r. i wykazywanie ich zastósowania po szczególe, stanowiłoby wdanie się w szczegóły zbyteczne w obec krytycznego stanu Kandji. Wyspa, która przez swe położenie na morzu śródziemnem i naturę swej ziemi mogłaby przedstawiać wszelkie bogactwa handlu i rolnictwa, któraby przez swą ludność roztropną, pracowitą i spokojną mogła swój ślad zostawić w historji wschodu; wyspa ta jest zacofana we wszelkim postępie moralnym i materjalnym. Wymiar sprawiedliwości, który nie przedstawia żadnej rękojmi jakiej dostarcza ta instytucja dla budowy społecznej w Europie, podatki niesłychane i rozdzielone niesprawiedliwie, a pobierane w sposób równy rekwizycjom, codzienne nadużywanie władzy, zupełny brak środków wykształcenia umysłowego, oto smutny obraz położenia, na które nie możemy patrzeć obojętnie. Manifestacja kandjotów i ich nieustanne walki są tylko naturalnem następstwem usiłowań ludu pragnącego zerwać więzy i rzucić się w cywilizację chrześcjańską. Przypuszczano, że więzy te same opadną pod dobroczynnym wpływem pewnego rodzaju nadzoru dyplomatycznego, cierpliwego i wyrozumiałego. W r. 1858 kandjoci próbowali otrzymać nowe rękojmie dobrej administracji i położyć kres nakładaniu nowych podatków, lecz rękojmie te były również nieskuteczne jak Hatti szeryf. Zrozpaczeni znowu kandjoci wysłali w kwietniu na początku roku bieżącego swoich reprezentantów do Kanei, dla zaprotestowania przeciw nieszczęściom na nich spadającym i domagania się, by je usunięto, za pośrednictwem interwencji europejskiej. Ci reprezentanci zebrani ze wszystkich zakątków wyspy zgromadzili się w Kuncunazja w odległości godziny drogi od miasta, w którem rezyduje gubernator i konsulowie zagraniczni. Kilka tysięcy ludu połączyło się ze swemi wysłańcami dla nadania właściwego znaczenia ich misji. Reprezentanci miast z Kanea i Rhetino, biskupi z Sidonji i Kissamo przyłączyli się do reprezentantów prowincjonalnych i po naradzie, z zaparciem się najczystszych uczuć patrjotycznych na korzyść roztropności, uchwalono i podpisano adres do sułtana, w którym były wyłożone zażalenia ludu kandjockiego. Inny adres przesłano poufnie do monarchów Francji, Anglji i Rosji. Wyrażono w nim

jeszcze dobitniej nadzieję ludu kandjockiego z uwzględnieniem jednakże okoliczności jakie krok podobny pociągał. Roztropność powinna była doradzić Turcji środki równie pokojowe dla uspokojenia niezadowolenia i nieufności ludu kandjockiego. Zamiast tego jednak, niestety, Turcja uciekła się do gwałtu i draźnienia tak dalece, że katastrofa stała się nieuniknioną. Rzeczywiście jedyną odpowiedzią na jednozgodne skargi ludu, który bardzo cierpi, a jednak w objawieniu swych cierpień nie przekroczył granic roztropności i umiarkowania, była koncentracja wojsk tak tureckich, jak i egipskich (w sile przeszło dwudziestu dwoch tysięcy), które posuwając się coraz bardziej w głąb wyspy, widocznie chciały zająć punkta strategiczne. Rozwinąwszy takie siły, Turca, na zażalenia ludu kandjockiego zawarte w adresije odpowiedziała nieprzyjęciem go i groźbą przeciwko tym, którzyby się ośmielili choćby nawet pokojową drogą domagać się polepszenia swego losu. „Oznajmisz oraz“, mówi list wezyralny z dnia 22 lipca do gubernatora Kandji, „że jeżeli trwać będą w tem zbrodniczem postępowaniu, zostaną rozpędzeni siłą i ulegną bardzo surowym karom; a jeżeliby nie ustali nalegać i po takiem oświadczeniu, każesz wojskom swoim uderzyć na nich, uwięzisz naczelników i osadzisz ich w fortecy, a resztę rozpędzisz.“ Zadrżano na myśl, że rozkaz ten mają spełnić wojska, których fanatyzm i okrucieństwa nie mają granic. Pytanie więc, czy wielkie mocarstwa dozwolą na wykonanie tego w 1866 r., czego nie dopuściły w 1827 i 1828 r. przez bitwę pod Nawarinem i wyprawę do Morei? Do groźb urzędowych popartych energicznym ruchem wojsk, do podejrzeń, jakie budzi stopniowa koncentracja, częścią jawna, a częścią skryta turków ze wsi po miastach, łączą się obawy, jakie budzi fanatyzm turecki. Z głębokim smutkiem i nadspodziewaną obawą dowiedział się król, że świeżo z wojskami tureckiemi wylądował derwisz i zaczął zalecać w kazaniach wytępienie chrześcjan. Następnie ten kaznodzieja mordu udał się na tym samym okręcie wojennym w inne punkta wyspy w towarzystwie oddziałów wojska dla rozsiewania takiej samej zbrodniczej nauki. Chrześcjanie Kandji nie potrzebują przypominać sobie morderstw w Dżeddah i Syrji, aby sobie wyobrazić następstwa podobnej zachęty. Ich współczesna historja jest niestety pełna nadużyć tego rodzaju. Zatem porównywając poprzednie, z tem nowem budzeniem fanatyzmu, którego krwawe wybryki świeżo w Syrji się powtarzają, czyż nie słuszna obawiać się na Kandji scen, na które się wzdryga ludzkość? A gdyby takiego wybuchu fanatyzmu nie należało się spodziewać, jako koniecznego następstwa tak wytężonego położenia, czegóż się nie można obawiać z opozycji, jaką prawdopodobnie okażą kandjoci przeciw wykonywaniu gwałtownych środków przedsiębranych przez Wysoką Portę? Im więcej się rząd królewski nad tem zastanawia, tembardziej obawia się krwawych wypadków, ku zapobieżeniu którym, spieszyć się wypada. W obec grożących tak wielkich niebezpieczeństw, rząd króla bierze inicyatywę. Wie on bardzo dobrze, iż ten stan cierpienia i następstwa jakie zeń wynikają, mógłby ustać tylko po usunięciu przyczyn, które go powodują. Lecz o ile łatwem mu było, przez zebranie notorycznych faktów, nakreślić wierny obraz tego niebezpiecznego położenia, o tyle trudnemby mu było danie zdania, jakie środki mogłyby zagwarantować kandjotom byt, zgodniejszy z ich historją i wymaganiami cywilizacji i sprawiedliwości.“ (*Daily News.*)

Meksyk.

* (Działania wojenne). Donoszą z Vera-Cruz, że spodziewano się bitwy pomiędzy marszałkiem Bazaine i jenerałem Garcia, mającym 30,000 wojska. Bitwa ta miała być stoczoną pomiędzy San-Luis de Potosi i miastem Meksykiem. *(Nordd. A. Z.)*

Prusy.

* (Prawo anneksyjne). *St. Anz.* ogłosił prawo dotyczące anneksji Hanoweru, Hessji elektoralnej, księstwa Nasau i miasta Frankfurtu. Konwencje zawarte z elektorem heskim i księciem nasauskim ułatwią rządowi pruskiemu prace asimilacyjne z dawnemi państwami tych dwóch monarchów. Dzienniki kaselskie ogłosiły proklamację, w której elektor rozwiązuje wszystkich urzędników cywilnych i wojskowych w Hesji od złożonej mu na wierność przysięgi. Za jego przykładem pójdzie zapewne wkrótce i książę nasauski. Nie tak jednak dzieje się z królem hanowerskim, który, przynajmniej do tego czasu, nie chce przyznać utraty praw swoich. Bez ustanku także występują na jaw w Hanowerze manifestacje, dowodzące przywiązania do dynastji narodowej. *(Nord).*

* (Hr. Bismarck). *Berlin, 24 września.* Cierpienia, które zmuszają hr. Bismarcka od ośmiu dni do powstrzymania się od wszelkich czynności urzędowych, przeszkadzają mu także teraz kierować sprawami państwa. Król uwolnił na teraz hr. Bismarcka od obowiązku bezpośredniego przedstawiania interesów jego królewskiej mości. Bezzasadną przeto jest wiadomość podana przez tutejsze gazety, że prezes ministrów przedstawiał w tych dniach osobiście królowi interesa państwa. *(Nordd. A. Z.)*

Turcja.

* (Kwestja wschodnia). Wiadomości ze wschodu są sprzeczne z sobą, stosownie do tego, czy pochodzą ze źródła tureckiego, czy też z greckiego; wszystkie one atoli świadczą o tem, że tameczne położenie rzeczy jest bardzo groźne, bez względu na to, czy powodzenie oręża będzie po jednej lub też po drugiej stronie. *(Nordd. A. Z.)*

* (Klęska). W depeszach urzędowych potwierdza się wiadomość o klęsce doznanej przez wojska tureckie na wyspie Kandji. Pasza turecki i wojska tureckie zostające pod jego rozkazami, dostały się do niewoli kandjotów. Na mocy jednak konwencji zawartej z przewódcami powstania, wypuszczono ich na wolność. (*La Fr.*).

* (Decyzja kandjotów). *La Patr.* donosi, że komisarz nadzwyczajny Turcji, Mustafa-pasza, przyjął u siebie deputację powstańców kandyjskich i oświadczył jej, że reklamacje kandjotów zostaną wysłuchane. Kiedy jednak członkowie deputacji złożyli sprawozdanie z swojej misji, naczelnicy ruchu nie chcieli przyznać faktów i oświadczyli, że tak długo walczyć będą, aż dopóki nie dokonają przyłączenia Kandji do królestwa greckiego. Pomimo tego Mustafa-pasza nie wyrzekł się swojej misji. Walki stoczone, o których doniosły telegramy, dowodzą, że komisarz turecki myli się, jeśli sądzi, iż potrafi przełamać upór kandjotów, chcących przyłączyć się do Grecji. (*Nord.*)

* (Margr. Moustier). Piszą z Konstantynopola, że margr. de Moustier wsiadł na pokład statku pocztowego *Amérique*, udając się do Paryża. Hr. de Banieres zajął tymczasowo jego miejsce w charakterze sprawującego interesa. (*La Fr.*)

Włochy.

* (Rozruchy na w. Sycylji.) *Gazzetta di Torino* nie sądzi, ażeby stronnictwo burbońskie brało jakikolwiek udział w rozruchach, jakie mają miejsce na wyspie Sycylji. Pismo to powiada mianowicie: „W Sycylji nie ma wcale burbończyków, a przynajmniej liczba ich jest bardzo mała. Zachętę dali autonomiści i klerykalni; pod tym względem nie ma wątpliwości. Należy przeto dowieść separatystom prowincji Palermo wyraźnie i energicznie za pomocą czynów, że Włochy chcą i potrafią być zjednoczonemi!“ Listy z Florencji wspominają o pogłosce, która nie jest może tak dziwną jak się wydaje. Zapewniają, że po bliższem zbadaniu przyczyn ruchu sycylijskiego, możnaby wykryć pewne wpływy zagraniczne, mające charakter bardziej handlowy niż polityczny. W korespondencjach tych nie znajdujemy bliższego objaśnienia tych wpływów. Czyby tu chodziło o dawne roszczenia angielskie co do kopalni siarki? (*La Patr.*)

* (Środki przeciw rozruchom.) Tak rząd jak i opinia publiczna we Włoszech zgadzają się pod tym względem, że należy przedsięwziąć jak najenergiczniejsze środki przeciw rozruchom, których widownią jest na teraz wyspa Sycylja. *Gazzetta di Torino* donosi, że na posiedzeniu rady ministrów, odbytem pod prezydencją księcia Carignan, oświadczono się w tym duchu; podług *Italie*, liczba wojsk wysłanych na wyspę Sycylję wynosi 25,000 ludzi. Toż pismo doradza przedsięwzięcie energicznych środków, a jedna z gazet turyńskich powiada, że pora nareszcie oczyścić te stajnię Augiasza. Wojska w liczbie 20,000, wylądują na wyspę i tępić będą złoczyńców. *(Nordd. A. Z.)*

* (Rozpuszczenie ochotników.) *Medjolan, 22 września.* Do *Perseveranza* donoszą z Breścia pod dniem 20 b. m., że Garibaldi przybył w tym dniu do Brescji. Potwierdza się wiadomość, że w dniu 25 ogłoszony będzie dekret rozwiązujący oddział ochotników. (*Krak. Z.)*

Korespondencja Dziennika Warszawskiego.

Lwów, 22 września.

Debatte przeciw Turcji.

Półurzędowa *Debatte*, spadkobierczyni *Oestr. Zeitung* wystąpiła nad wszelkie spodziewanie przeciw Turcji. W artykule zamieszczonym w numerze z dnia 21 b. m. oświadcza, bez obwijania w bawełnę, że trzeba koniecznie wyswobodzić ludy chrześciańskie z pod panowania bisurmanów, aby — *zagrodzić Rosji drogę do Stambułu, recte Carogrodu*, przez uczynienie jej opieki nad chrześcianami zbyteczną. Lecz mniejsza o motywum zapału religijnego austrjackiego *Debatte*. Kto mówi o wyswobodzeniu chrześcian tureckich, ten stwierdził fakt, że w Europie chrześciańskiej szczycącej się cywilizacji, mającej ogromny zapas sił do dyspozycji, że w tej Europie współwyznawców ciemięży żywioł barbarzyński, który przed pięciu wiekami spadłszy jak szarańcza na klasyczną ziemię oświaty, dotąd po dokonanem spustoszeniu, trapi ją swemi szczątkami... O powstrzymanie odwrotu tych szczątków z Europy, toczono nawet w drugiej połowie XIX wieku dwuletnią wojnę z Rosją! Jako środek wyzwolenia chrześcian z pod tureczyzny, zaleca *Debatte* szybką i gruntowną *rewizję traktatów z r. 1856*, której celem powinno być oprócz uchylenia powodów do skarg rajasów, *zniesienie ograniczeń wojennego stanowiska* Rosji na morzu Czarnem (co znów jeżeliby nie otwierało, to przynajmniej nie zamykało drogi do Carogrodu, a co stanowi niejaką sprzeczność z powyższem. *P. R.*) Trzeba wiedzieć, że projekt do tych ograniczeń podała — Austrja. ♂.

Lwów, 23 września.

Nominacja hr. Gołuchowskiego, faktem dokonanym. – Zmiany.—Wrażenia.—Horoskop.

Pismo odręczne cesarza, którym hr. Gołuchowski został mianowany wielkorządcą Galicji z władzą *usuwania* i przenoszenia urzędników, zostało wydane dnia 20 września, a dnia następnego hrabiemu doręczone. Równocześnie dowiadujemy się, że p. Summer, fac-totum za namiestnictwa Mensdorfa i Paumgarttena, przeniesiony został w stan rozporządzalności, a p. Helm, rodzaj ministra oświecenia w Galicji, celujący nienawiścią narodowości polskiej, a nie rewolucji, pensjonowany. Jest to dopiero początek zmian osób na wysokich a wpływowych posadach administracyjnych kraju, zapowiadający długą ich litanję, zwłaszcza, że hrabiemu Gołuchowskiemu nadano władzę usuwania urzędników. Pojmiecie więc przestrach paniczny jednych a radość drugich, choć nominacja była spodziewaną.

Mimo znanego wniosku hrabiego przedłożonego sejmowi, aby rozszerzyć prawa ludności żydowskiej w Galicji, wiadomość autentyczna o mianowaniu go namiestnikiem, przeraziła żydów, mianowicie znie nczoną na wylot ich inteligencję. Jednakże, gdyby ich zapytano o przyczynę obawy, nie potrafiliby dać racjonalnej odpowiedzi.

Natomiast słuszny powód mają rusini nieoddawać się zbytecznej radości z przywrócenia hr. Gołuchowskiego do władzy, bacząc na reminiscencje z czasów pierwszego jego namiestnictwa, których nie zdołało zatrzeć, przychylne rusinom wystąpienie hrabiego na tegorocznych posiedzeniach sejmu w kwestji językowej. Niektórzy z koryfeuszów ruszczyzny tutejszej, nie chcieli do ostatniej chwili przypuszczać nawet, aby Gołuchowski mógł być przywróconym do władzy. Właśnie tego samego dnia, w którym Cesarz podpisał nominację wydarzył się następujący wypadek: Z tutejszej Stauropigji oddano na pocztę list adresowany ruskim skoropisem. Urzędnikowi pocztowemu niepodobało się to, a nie mogąc bez narażenia się na przykre dlań następstwa wstrzymać ekspedycji listu, odesłał go oddającemu pod pozorem „dass die adresse unleserlich ist.“ Na to, odsyłając oddawca da capo list na pocztę bez poprawki adresu, odpowiedział pisemnie na ręce dyrekcji poczty: „Die Schrift ist leserlich, Gołuchowski ist nicht Gouverneur v. Galizien und wird nicht sein.“ Kiedy „Vervalter“ rozmyślał nad znaczeniem tej odpowiedzi, sprowadziło do niego jakieś fatum hr. Rusockiego, żyjącego z Gołuchowskim w zażyłych stosunkach, który dowiedziawszy się kto jest oddawcą listu a zarazem autorem tej zagadkowej odpowiedzi trudno bardzo by tę wiadomość utopił w zapomnieniu tem bardziej, że nazwisko oddawcy i autora należy do głośniejszych w kraju stanowiskiem i wpływem. Owoż głoszą, że antagonista Gołuchowskiego otrzymał telegram z Wiednia, w którym obok doniesienia o nominacji jest wyrażone zapewnienie, iż nowy namiestnik nie będzie mu przeszkadzał pisać adresy w jakim mu się żywnie podoba języku.

Innego jednak przekonania zdaje się być *Gazeta Narodowa*, a gdyby kto według jej wskazówek chciał utworzyć sobie wyobrażenie o zamysłach politycznych hr. Gołuchowskiego, musiałby w nich widzieć porządny zapas kanibalizmu patrjotycznego, którego głównym celem wytępienie wszystkiego co ruskie. Tacy przyjaciele Gołuchwskiego, jak *Narodówka*, są niebezpieczniejsi od najzaciętszych nieprzyjacioł. Bogdajbym był fałszywym prorokiem, że Gołuchowski po licznych owacjach na cześć jego, popadnie w końcu w niełaskę u swoich krzykliwych dziś przyjacioł, z czego się wywiążą starcia władzy z monopolistami pomyślności krajowej, nie w takich wprawdzie rozmiarach jak Wielopolskiego z Zamojskim i Mierosławskim, lecz zawsze w takich, że ścieśniające się dziś węzły

w Galicji między rządem a rządzonymi rozwolnić mogą.

Od dwóch dni przejeżdżają koleją przez Lwów znaczne oddziały wojska, bo do kilku tysięcy ludzi wynoszące, do Stanisławowa, Czerniowiec, Zaleszczyk i innych miast położonych w wschodnio-północnej kończynie Galicji. *δ.*

Nasze położenie finansowe *).

II.

Faktyczne rezultaty naszej wypłaty długów przeszłości. — Zdania, jak wyjść z przesilenia, dzienników: *Mosk. Wied.*, *Gołos*, *Deń*, *Torgowyj Zbornik*, *St. Pet. Wied.*, p. Stiepanowa. — Heroiczne środki ograniczenia wydatków. — Konieczność dobrej kontroli.

(Ciąg dalszy, patrz N. 211)

Teraz naturalnie ukazuje się pytanie, jakim sposobem mamy wywikłać się z obecnego położenia?

Jeżeli było mnóstwo sprzecznych gadanin, o tem, zkąd pochodzi nasze przesilenie,—jeszcze więcej musiało ich ukazać się o tem, jak je wyleczyć. Komunikować czytelnikowi wszystkie wypowiedziane sądy, znaczyłoby poddawać go swego rodzaju torturom. Lecz z samej właściwości przedmiotu, nie możemy niezastanowić się nad niemi z pewną szczegółowością: inaczej czytelnik pozostałby w niewiadomości istoty różnych poglądów. Niech tylko przebaczą nam wielce szanowni autorowie, ze ograniczając się na istocie rzeczy, nie będziemy ich przytaczali z matematyczną dokładnością.

„Koniecznie potrzeba nam się spieszyć," pisze dziennik *Mosk. Wied.* „z poprawą naszych finansów. Żeby otrzymać konieczną część udziału w oczekujących nas wszechświatowych kwestjach, do liczby których należy odnieść nawet kwestję o istnieniu ruskiego państwa w rzędzie wielkich mocarstw europejskich, należy posiadać system finansowy, mogący odkrywać nadzwyczajne zasoby na nadzwyczajne polityczne potrzeby, a wcale nie taki, który nawet przy najbardziej sprzyjających politycznych warunkach zewnętrznych i wewnętrznych, kompromituje państwo. *Przedewszystkiem* powinniśmy pozbyć się asygnacyjnego gospodarstwa i wahania się jednostki monetowej. Bez utrwalenia jednostki monetowej, nie można myśleć ani o ulepszeniu naszych spraw przemysłowych i handlowych, ani o wzroście naszych kapitałów produkcyjnych, przymuszonych teraz liczyć się na jednostkę ulotniającą się w ręku, ani nakoniec o przyciągnięciu do naszych przedsiębierstw kapitałów zagranicznych... Rosji potrzeba nie przywrócenia wartości rubla kredytowego, ale utrwalenia jego kursu. Przywrócenie pierwszej wartości rubla kredytowego, wymagałoby ogromnych cfiar, byłoby bardziej szkodliwem niż pożytecznem dla naszych spraw ekonomicznych, a jednocześnie i niesłusznem, gdyż na przywróceniu tej wartości, skorzystałyby zupełnie nie te osoby, które straciły znaczną część swego majątku przy pierwotnem spadnięciu kursu... Jeszcze przed operacją wymiany, proponowaliśmy zniżenie prawnej wartości rubla do równi z pruskim talarem i utrwalenie tej wartości przez otwarcie wymiany, lecz nie na monetę brzęczącą, a na procentowe papiery, w drodze wewnętrznej pożyczki, jak to obecnie robią Stany Zjednoczone. Ale giełdownicy pragnęli natenczas wymiany na brzęczącą monetę (dla spekulacji do wprowadzania towarów), i zewnętrznej pożyczki (dla spekulacji bankierskiej). Jedno i drugie doszło do skutku i doprowadziło do rezultatów, które przepowiadaliśmy... Pozbawieni nadziei zobaczenia utrwalenia naszego rubla kredytowego na równi z talarem pruskim, w zeszłym roku proponowaliśmy wybranie dla utrwalenia rubla, kursu 350 centymów, z tem żeby nowy rubel zawierał w sobie po dawnemu 100 kopiejek miedzianą monetą nizkiej próby, a cena złotej i grubej srebrnej monety była podwyższona: półimperjała do 5 rub. 88 kop., rubla srebrnego do 1 rubla 14 kop., lecz żeby przed otwarciem wymiany biletów kredytowych na te nowe ruble, kurs rubla kredytowego był podwyższony i utrwalony przez swobodną wymianę na metaliki... *Pozwalamy sobie stanowczo utrzymywać, że i teraz nie ma innego wyjścia z trudności i innej normy dla rubla kredytowego...* Samo przez się rozumie się jednakże, iż kursu rubla kredytowego nie można utrwalić, nie przedsiębiorąc jednocześnie środków na serjo, dla zmniejszenia naszego niezapartego długu, zawierającego się w serjach i 4% metalikach, również jak i dla usunięcia deficytu" (²).

„Bez przywrócenia wartości pieniędzy," powiada *Gołos*, „nasze położenie nieodmiennie będzie się pogorszało, a deficyt nieodmiennie będzie wzrastał. Upadek kursu o tyle zmniejsza dochody państwa, o ile powiększa jego wydatki. Nie ma tak trwałego budżetu, który mógłby ostać się przeciw stałemu działaniu tej przyczyny. Jezeli kurs spadł przypuśćmy o 25%, to dochód państwa, obliczony na 400 milionów, będzie w rzeczywistości przedstawiał tylko 300 milionów poprzednich rubli, a wydatki obliczone poprzednio na 400 milionów, będą wymagały 500 milionów nowych rubli. Oczywisty deficyt 200 milionów. Deficyt ogromny, ale nieunikniony przy niewymiennych pieniężnych znakach. *A zapobiedz mu może, nie oszczędność, nie spekulacja handlowa, nie powiększenie przemysłu, a jedynie przywrócenie wartości pieniędzy.* Możemy to osiągnąć przez zastąpienie 600 milionów biletów kredytowych 4% metalikami. To zmusi nas do wprowadzenia do budżetu nowego ciężaru 24 milionów, ale za to dochody nasze powiększą się o 25%." (³)

„Możem wyjść," według słów czasopisma *Deń*, „z obecnych trudności, przez oszczędności i szybki rozwój produkcji. Najpotężniejszą dźwignią dla obudzenia działalności przemysłowej, stanowi kredyt. Ale jak uorganizować kredyt? Na pożyczkę zagranicznych kapitałów, dopóki nie utrwali się jednostka pieniężna, liczyć nie możemy. Należy zatem starać się o ich przyciągnięcie, dopuściwszy naprzykład, warowanie w umowach na monetę zagraniczną lub ruską według kursu; lecz tymczasem, pozostaje nam organizować kredyt własnemi środkami, za pomocą gotowych sum, obiegających w narodzie, lub przez wypuszczenie oddzielnych biletów *kredytowych.* Przy obecnem położeniu zewnętrznego balansu, zbyt wiele jest obiegających teraz biletów, i wszelkie powiększenie ich sumy, doprowadziłoby tylko do dalszego ich spadnięcia; lecz gdyby udało się przywrócić równowagę w zewnętrznych rachunkach Rosji, to może liczbę znaków pieniężnych, możnaby było powiększyć do 13—14 rubli na głowę. Taka suma byłaby zupełnie dostateczną do zaspokojenia potrzeb kredytu we wszystkich gałęziach przemysłu... W jakichkolwiek bądź jednak warunkach byłoby zadecydowane wypuszczenie nowych bezprocentowych papierów, byłoby zawsze niemożliwe, dopóki nie będzie przywrócony zewnętrzny balans Rosji. Zrzekłszy się wszelkich kunsztownych środków dla podtrzymania kursu weksli i zewnętrznych pożyczek dla pokrycia deficytów, z stanowczością należy wyczekiwać, żeby balans przywrócony został drogą naturalną. Spadnięcie kursu, ograniczając nasze zagraniczne zakupy i wzmacniając naszą sprzedaż, samo przez się doprowadzi do polepszenia balansu, a zarazem do podwyższenia ceny biletów kredytowych, którą określa jedynie kurs weksli. Żeby jednakże usunąć według możności niedogodności, połączone z nieuniknionem wahaniem się ceny papierowych pieniędzy, pożądanemby było, aby wszystkie *rachunki* prowadzone były na srebrną lub złotą monetę, a *wypłaty* odbywały się papierowemi rublami, według kursu co miesiąc ogłaszanego przez rząd. Tylko w tej chwili Rosja wejdzie w nową epokę życia ekonomicznego, kiedy zacznie prowadzić wszystkie rachunki na monetę brzęczącą. Natenczas zniknie widmo kursu wekslowego; moneta brzęcząca nie będzie od nas uciekała; przeciwnie do nas samych zaczną przypływać kapitały zagraniczne; przemysł się rozwinie; rząd nie będzie zmuszony zaciągać pożyczki zagraniczne, znajdując środki do wypłaty zagranicznych należności w sprzedaży ruskich produktów; nakoniec za zniknięciem mniemanych kapitałów, przedstawianych obecnie przez papierowe pieniądze, ujawni się prawdziwe ekonomiczne położenie Rosji, sama ona pozna swe siły i środki, poznają je i inni, a oceniwszy je, będą mieli dla niej ufność. Co się tyczy straty, jakąby mógł ponieść naród przez zmianę obowiązkowego kursu rubla kredytowego, takowa jest bardzo mała w porównaniu z ogromną korzyścią, spodziewaną po tym środku." (⁴)

„Przedewszystkiem koniecznem jest finansowe i ekonomiczne zbadanie, które ujawniłoby teraźniejsze położenie Rosji i tym sposobem wskazałoby wyjście z tego położenia. Doskonale pojmujemy, że spadnięcie naszego kursu kredytowego na 42%, nie stanowi jedynej naszej choroby. Ale sądzimy, że właśnie to spadnięcie, przekształcające każde przedsiębierstwo na grę hazardowną, stanowi jeżeli nie jedyną, to niemal najważniejszą naszą chorobę... Jakkolwiek pożądanem i koniecznem jest zniesienie deficytów, jakkolwiek pożądane jest szybkie budowanie kolei żelaznych, jakkolwiek pożądanem i koniecznem jest podniesienie upadających produkcyjnych sił kraju,—lecz wszystko to nie przeszkadza nam odłączyć pieniężnego obrotu od finansów—i prosto a stanowczo wziąć się do tej nieomal najniebezpieczniejszej i najszkodliwszej naszej choroby. Należy wyrzec się stanowczo i bezpowrotnie sposobu pokrywania deficytów przez wypuszczanie papierowych pieniędzy, a następnie wycofać z obiegu zbyteczne pieniądze papierowe: 1°) albo przez zastąpienie ich metalikami; 2°) albo przez zastąpienie ich listami zastawnemi, za pomocą zastawu dóbr rządowych; 3°) albo zaś przez zastąpienie ich biletami oddzielnego banku akcyjnego... Co się zaś tyczy sposobu ogłoszenia bezpożytecznego, krzycząco-niesprawiedliwego i niszczącego bankructwa, proponowanego pod nazwą utrwalenia rubla kredytowego, nie powinno być o tem mowy. Każdy rząd przyznaje swym poddanym pewne prawa; do liczby tych praw należy, żeby rubel był rublem." (⁵)

„Przedewszystkiem," według słów czasopisma *Torgowyj Zbornik*, „należy rozwinąć produkcję; tylko ona może zrównoważyć nasz budżet i podnieść nasz kurs. Nie mamy zbytku środków zamiany; cała wypuszczona podczas wojny ilość biletów kredytowych, już została pochłonięta przez powiększoną potrzebę zamiany. Gdyby nawet rzeczywiście istniał u nas zbytek papierowych pieniędzy, ta *bête noire* naszych ekonomistów, to i natenczas należałoby naprzód wziąć się do rozwinięcia produkcyjnych sił kraju, *do czego papierowe pieniądze nie mogą stanowić przeszkody*, a potem już szukać środków zmniejszenia ich liczby. Spadnięcie ich kursu powstało nie ze zbytku papierków, ale z naruszenia naszego handlowego balansu, to jest z tego, że winniśmy tyle za granicą, iż nasze towary i nasze złoto nie starczą na wypłatę. Gdybyśmy poszli za przykładem anglików i amerykanów, to jest wzięli się naprzód do rozwinięcia produkcyjnych sił kraju, co inni osiągali nawet bez złota, dawno bylibyśmy osiągnęli i równowagę budżetu, i przywrócenie naszego balansu handlowego, a z niem i metalicznej wartości naszego rubla kredytowego. Bank angielski obowiązany przez prawo w czasie wojen rewolucyjnych do przywrócenia wymiany w *sześć miesięcy* po zawarciu pokoju, rozpoczął wymianę dopiero w *6 lat* po skończeniu wojny, doczekawszy się wprzód przywrócenia balansu handlowego, i pozostając bez wypłat przez 22 lat. Wymianę zaś wstrzymał przy 15 milionach f. st. biletów bankowych, a rozpoczął przy 24 milionach funt. st. Amerykanie jeszcze nie przystąpili do zmniejszenia swych środków zamiennych, powiększonych podczas wojny siedmkroć, a premium od złota w przeciągu niespełna dwóch lat spadło z 271 na 26%!" (⁶)

(dok. nast.)

(*) Artykuł ten wzięty jest z *Rus. Inw.*

(²) Patrz *Mosk. Wied.* N. 19, 68 i 94.

(³) Patrz *Golos* Nr. 44.

(⁴) Patrz *Deń* 1864 r. NNr. 30, 34, 36 38, 39 i 40.

(⁵) Patrz *Wiest'* NNr. 34 i 35.

(⁶) Patrz *Torgowyj Zbornik* N. 20.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa, dnia 14 (26) Września.

* Nr. 38 *Przeglądu Katolickiego*, wyszedł z druku i zawiera: — Konferencjoniści francuscy (dok.) —Lampa.—Roczniki rozkrzewiania wiary (c. d.)—Korespondencja.—Kronika.

* Nr. 38 *Zorzy*, wyszedł z druku i zawiera: — Od warszaw. komitetu wystawy paryzkiej.– Słówko o tarciu machinach p. J. Kina. — Zalotna Ludwisia (powiastka) p. T. — Postęp (wiersz) wyjątek z kwiatów i chwastów A. Mostowskiego. —Z podróży po obcych krajach —O ziołach (kwiat pomarańczowy i jego użycie) p. dr. Karwackiego, i zagadka.

Kalendarz.

We czwartek, 27 września, — śśw. Damiana męcz. i Kosmy męcz. — Słońce wsch. o godz. 5 min. 55; zach. o godz. 5 min. 47.

W piątek, 28 września. – św. Wacława kr. czesk. — Słońce wsch. o godz. 5 min. 56; zach. o godz. 5 min. 44.

Stan pogody.

13 (25) września.	o godz. 6 z rana.	o god, 4 po po.
Barometr w milimetrach.	755.8	755.3
Termometr Reaum	+ 10°1	+ 20°3
Stan nieba	pogodny	pogodny

Największe ciepło + 20 5 R. Najmniejsze ciepło + 9°6 R.

Z rana d. 14 (26) września + 10.°8 R. ciepła.

Wysokość wodyna Wiśle stóp 2 cali 1.

Widowiska.

WIELKI TEATR.—*Dziś*, Melodramat **Tułacz.** (Zacznie się o godz. 7-ej).—*Jutro*, Opera **Orfeusz w piekle.** (Zacznie się o godzinie 7-ej).— *Wczoraj* dawano Opery: **Dzwonek**; **Małżeństwo przy latarniach**; balet **Wesele w Ojcowie,** było osób 300.

CYRK RENTZA, przy rogu ulic Marszałkowskiej i Nowogrodzkiej. — *Jutro*, **Wielkie Przedstawienie.** — Wielki uroczysty wjazd turnierów, z czasów wjazdu cesarza niemieckiego do Augsburga w 1508 r., wielka scena przedstawiona przez wszystkich członków towarzystwa w najpyszniejszych kostjumach, konno, w 7-u oddziałach. — Na zakończenie: koń piekielny z jezdcem w fajerwerku.—Heros, w wyższej szkole jeżdżony przez p. Rentz. — Atlas, ogier siwy, z wolnej ręki tresowany i

wprowadzony pr. p. Rentz. — Koń wyższej szkoły Mohr, jeżdżony przez pannę Amandę Rentz. — Nadzwyczajne ćwiczenia na trapezie wykonają bracia Marcari.— Woltyż akademicki, wykonane przez wszystkich artystów towarzystwa.— Początek o godzinie 7¼.— *Wczoraj*, było osób 1126.

RAPPO-TEATR. —*Jutro*, **Wielkie Przedstawienie.** Początek o godz. 7-ej. — *Wczoraj* było osób 391.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-lejtnant *Chruszczew*, i tajny radca *Batjuszkow*, z Petersburga; jenerał-lejtnant *Żukowski*, i tajny radca *Żukowski*, z Nowogieorgiewska; jenerał-major *Tewes*, z Aleksandrowa; wyjechał jenerał-lejtnant *Semeka* do Płocka.

Wdniu wczorajszym przyjechało koleją żelazną warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 354, wyjechało osób 285; — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 179, wyjechało osób 169; — statkami parowemi przyjechało osób —, wyjechało —; — onegdaj w ogóle przyjechało osób 684, w tej liczbie z zagranicy 14; wyjechało 596, w tej liczbie za granicę 7.

Dnia 12 (24) b. m. chorych w ośmiu cywilnych szpitalach: przybyło 44, wyzdrowiało 37, umarło 4, pozostało 1512 (mężczyzn 686, kobiet 826); z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 155, kobiet 138.

* (Buletyn cholerycznych w Warszawie), dnia 25-go września jest następujący: Pozostało z 24 o chorych: mężczyzn 67, kobiet 114, razem 181; zachorowało m. 14, k. 30, r 44; wyzdrowiało m. 12, k. 19, r. 31; umarło m. 13, k. 5, r. 18; pozostało na d. 26-y września m. 56, k. 120, r. 176.— Od początku epidemji (to jest od 9-go (21-go) lipca) zachorowało m. 608, k. 565, r. 1173; wyzdrowiało m. 325, k. 297, r. 622; umarło m. 227, k. 148, r. 375.

* (Buletyn cholerycznych w szpitalu wojskowym Ujazdowskim i w wojskach) w Warszawie dnia 25-go b. m. jest następujący: Pozostało z d. 24-go chorych 51, zachorowało 7, wyzdrowiało 5, umarło 4, pozostało na d. 26-y września 49. Od początku pojawienia się epidemji (to jest od 7 (19) lipca) zachorowało 228, wyzdrowiało 119, umarło 60.

* W dniu 25 września 1866 roku urodziło się w Warszawie: *Chrześcjan*: płci męzkiej 25, żeńskiej 29; *Starozakonnych*: żeńskiej 1, razem 55; zaślubieni *Chrześcjanie*: Rumpf Karol robot k. ż. z Specht Wilhelminą służ.; Śliwiński Jan praw., z Słodzińską Józefą służ.; zmarli *Chrześcjanie*: Hrycykiewicz Andrzej lat 62 b. adw s. a.; Strzyżewski Józef lat 30 białosk.; Koel Henryk lat 20 uczeń han.; Demidow Marja lat 75; Koprowski Jan lat 70; Galińska Petronela lat 45 żona wyrobn.; Rakowska Regina lat 81; Wilford Stanisław lat 39 szlif. szkła; Koelich Gotlib lat 43 wyrobn.; Lipke August lat 64 czel stol.; Baumgart Augusta lat 24 żona obyw.; Krüger Ewa lat 53 żona szyp. Tołkaczew Tomasz lat 42 żołn.; Kramar Jan lat 21 żołn.; Fior Piotr lat 26 żołn.; Jedyńska Franciszka lat 51 żona wyrobn.; Rutkowska Katarzyna lat 40 wyrobn.; Iłowiecka Apolonja lat 29; Kozłowska Florentyna rok 1 cór. ślus.; Gajda Franciszek rok 1 syn cieś.; Borkowski Władysław lat 4 mies. 4; Iwańczak Ignacy lat 4 mies. 6 syn str.; Karwicka Stefanja rok 1; Ciesielska Pelagja lat 7 cór. urzędn; Murawski Wacław rok 1 syn stol.; Kurdziel Władysław lat 2 syn szew.; Ruszkowski Jan lat 4 mies. 6 syn str; Pomorska Ewa lat 2 cór. służ.; Matuszelańska Marjanna rok 1 mies. 6 cór. fabr kap.; Selaninow Piotr rok 1 mies. 3; Miller Fatiana mies. 9; Bieniak Józefa rok 1 mies. 6 cór. szew.; Schubert Matylda lat 7 cór. guwer; Schreiter Matylda lat 2 mies. 3; Potakiewicz Anna lat 3; Grüner Ema mies. 9 cór. tkacza; Fachner Elżbieta lat 2 mies. 6 cór. wyrobn.; Corazzi Marja dni 17 cór. f. r.; Pawłowski Adam mies. 9 syn kup; Drzewińska Aleksandra rok 1, Szymanowska Łucja mies. 1, Pluta Teresa mies. 11, Skątnicki Józef mies. 2, Gawlikowska Zofia mies. 1, Zapolski Wawrzyniec mies 1, Dobrowolska Marjanna mies 1, Wróblewska Marjanna mies. 1, Bobowski Hipolit mies. 1 wychowańcy dziec. Jezus; dziecię płci żeńsk. nież. urodz; *Starozakonni*: Turkus Hersz lat 76; Grünbaum Moszek lat 38 bryf.; Braun Ewa lat 53; Frajzynger Majer lat 70 mosięż.; Czarna Sura lat 3; Pinkert Chawa mies. 6; Guthlas Jankiel lat 2 mies 6; Jochwer Dykstein rok 1; Szarwar Kelman lat 2; Apelbaum bezim dni 6; Buchwald Dawid mies. 9; dziecię płci żeńsk. nież. urodz.

KURSA TELEGRAFICZNE.
Ajentury Rudolfa Okręt.
Petersburg d. 13 (25) Wrzesnia 1866 r.

	za rsr.	za rsr.
Wexle na Londyn 3 mies.		30¾
„ Hamburg „		27⅜
„ Amsterdam „		153
„ Paryż „		320
„ Berlin 15 dni za 100 R.		
5a. Pożyczka Sieglitza...............		
6a.		
7a. „ „		
1a. „ Rothschilda		
2a. „ Premjowa z r. 1864		113¼
„ „ z r. 1866.......		107
5% Bilety Bankowe ...		83
Akcje w-go Tow. drógżelaz. za 125 R. ..		
Obligacje „ „ „		
Akcje drogi żel Warsz. Terespolskiej..		92
6% Metaliki		100⅛
4% „ Kupon z Lutego		25
„ „ z Sierpnia		
Imperjały		

Buletyn cholerycznych w królestwie polskiem.

Nazwa miejscowości.	Do 6 (18) września, pozostało chorych.	do dnia 13 (25) września. zachorowało	wyzdrowiało	umarło	pozostało	od ukazania się cholery t.j. od 9 (21) czerwca. zachorowało	wyzdrowiało	umarło	pozostało
Gubernja Warszawska									
Powiat Koniński.									
W m. Koninie.	8	82	9	43	38	223	69	116	38
W m. Kole.	12	6	5	3	10	307	168	129	10
W m. Słupcy.	17	7	13	5	6	67	25	36	6
W m. Łątku.	3	4	2	3	2	26	13	11	2
W m Golinie.	—	—	—		—	1	—	1	—
w Kleczewie.	—	5	—	1	4	5	—	1	4
w Rychwale.	—	5	1	4	—	5	1	4	—
W gminach.	9	38	11	22	14	87	28	45	14
Powiat Włocławski									
W m. Nieszawie.	2	—	—	—	2	3	—	1	2
W m. Chodczu.	—	—	—	—	—	1	—	1	—
w Kowalu.	—	4	—	1	3	4	—	1	3
W gminach.	—	—	—	—	—	20	15	5	—
Powiat Gostyński.									
W m. Kutnie.	—	—	—	—	—	2	—	2	—
W gminach.	—	—	—	—	—	2	—	2	—
Powiat Warszawski.									
W m. Grójcu.	—	21	9	5	7	23	9	7	7
W m. Górze.	—	—	—	—	—	3	2	1	—
W m. Warce.	1	1	1	1	—	14	11	3	—
w Nowym Dworze.	—	11	2	5	4	11	2	5	4
W gminach.	31	12	2	2	39	72	9	24	39
Powiat Łęczycki.									
W m. Dąbie.	24	99	29	54	40	133	32	61	40
W m. Łęczycy.	3	26	8	11	10	36	10	16	10
W m. Grzegorzewie	2	2	3	—	1	6	3	2	1
W gminach.	—	—	—	—	—	2	—	2	—
Powiat Kaliski.									
W m. Kaliszu.	17	40	10	19	25	80	19	33	28
W m. Dobra.	—	—	—	—	—	1	—	1	—
W m. Turku.	5	7	7	4	1	23	11	11	1
W m Stawiszynie	—	—	—	—	—	1	—	1	—
W gminach.	7	10	2	5	10	32	12	10	10
Powiat Sieradzki.									
W m. Sieradzu.	35	84	25	49	45	203	34	124	45
W m. Zduńska-Wola	—	22	—	6	16	25	—	9	16
W gminach.	1	4	1	3	1	6	1	4	1
Powiat Wieluński.									
W m. Częstochowie.	9	18	2	15	10	41	2	29	10
w Mstowie.	—	1	—	1	—	1	—	1	—
w Kłobucku.	—	2	—	5	—	2	—	2	—
w gminach.	—	62	7	28	27	62	7	28	27
Pow. Stanisławowski									
W m Radzyminie	3	—	—	—	3	8	3	2	3
w Kałuszynie.	—	1	—	1	—	1	—	1	—
Pow. Piotrkowski.									
W m. Piotrkowie	—	—	—	—	—	1	—	1	—
W m. Radomsku.	6	13	14	4	1	20	14	5	1
w Brzeznicy.	—	5	—	1	4	5	—	1	4
w gminach.	—	26	—	11	15	26	—	11	15
Gubernja Radomska.									
Powiat Olkuski									
W m. Olkuszu	—	—	—	—	—	1	—	1	—
W gminach.	4	8	4	4	4	45	14	27	4
Powiat Radomski.									
W m. Radomiu.	—	—	—	—	—	1	—	1	—
Pow. Miechowski.									
W gminach.	—	—	—	—	—	1	—	1	—
Gubernja Płocka.									
Powiat Płocki.									
W m. Płocku.	27	49	52	5	19	217	152	46	19
W m. Płońsku.	5	56	30	16	15	91	55	21	15
Powiat Pułtuski.									
W m. Nasielsku.	18	112	59	44	27	274	122	125	27
W m. Pułtusku.	8	98	13	37	56	124	16	52	56
W Nowem-Mieście.	4	24	10	7	11	31	10	10	11
W m. Makowie.	3	503	78	215	213	507	78	216	213
W m. Rożanie.	14	87	78	6	17	103	79	7	17
w Serocku.	—	27	18	4	5	27	18	4	5
w Wyszkowie	—	1	—	1	—	1	—	1	—
w Wyszogrodzie.	—	3	—	2	1	3	—	2	1
Powiat Ostrołęcki.									
W m. Ostrołęce.	16	42	7	29	22	121	31	68	22
w Czyżewie.	—	9	6	3	—	9	6	3	—
W gminach	—	—	—	—	—	4	2	2	—
Powiat Lipnowski.									
W m Lipnie.	—	—	—	—	—	1	—	1	—
Powiat Przasnyski.									
w Przasnyszu.	—	15	3	3	9	15	3	3	9
w Ciechanowie.	—	10	—	4	6	10	—	4	6
Gub. Augustowska									
Powiat Marjampolsk.									
W m. Marjampolu	11	46	46	10	1	69	48	20	1
W gminach.	—	—	—	—	—	5	2	3	—
Powiat Augustowski.									
W m. Sopoćkinie	—	—	—	—	—	3	2	1	—
W gminach.	1	—	—	—	1	12	4	7	1
Powiat Sejneński.									
w Sejnach.	—	1	—	1	—	1	—	1	—
W gminach.	5	2	2	1	4	15	6	5	4
Powiat Łomżyński.									
w Łomży.	—	1	—	1	—	1	—	1	—
w Tykocinie.	—	15	—	15	—	15	—	15	—
Gubernja Lubelska.									
Powiat Radzyński.									
W m. Łysobykach.	9	11	6	1	13	64	25	26	13
W m. Kocku.	16	—	—	—	16	37	5	16	16
w Parczewie.	—	1	—	1	—	1	—	1	—
w gminach.	—	31	5	20	6	31	5	20	6
Powiat Lubelski.									
W m. Bobrownikach	2	—	—	—	2	16	12	2	2
W gminach.	8	—	—	—	8	13	2	3	8
Powiat Siedlecki.									
W m. Siedlcach.	—	—	—	—	—	1	—	1	—
Razem	346	1770	580	738	798	3461	1198	1465	798

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 14 (26) Wrzesnia 1866 r.

MONETY.	Żądane Rs.	Żądane Kop.	Płacono Rs.	Płacono Kop.
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne . .	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal.	—	—	—	—
PAPIERY, (bez wartości kuponu)				
Obligi Skarbu za rs. 100	82	50	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100 . .	—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę.	—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem	—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu.	—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji I-ej za rs 100.	83	33	83	—
Listy Zastawne III go Okr. Serji 2ej za 100 Rs.*)	80	50	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100*). .	62	75	62	33
Dowody Kom. Centr. Likwi. za 100 Rs.	—	—	—	—
5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100.	—	—	—	—
6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100.	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100.	83	25	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100. . . .	100	67	—	—
„ Sierpniowe za rs. 100. . .	—	—	—	—
Rosyjska pożycz prem z 1865 rs. 100 .	113	50	112	75
„ „ „ 1866 „	105	66	125	33
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125. . .	125	50	124	50
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel pofr ank. 2000 za rs. 100.	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę	—	—	—	—
Obligacie Drogi Żel. Warsza.-Wiedeń. po frank. 500 za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaz. Warsz.-Bydgoskiej za Rs. 100	—	—	—	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100. .	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel z Warsz.-Terespolskiej za rs. 100	91	55	91	25
Akcje Dro. Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	93	50	93	—

WEXLE.

			Żądane Rs.	Żądane Kop.	Płacono Rs.	Płacono Kop.
Berlin . . .	100 Tal.	2 m.	116	70	116	55
„ . . .	„ „	k. t.	—	—	—	—
Wrocław . . .	„ „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk . . .	„ „ „	2 m.	116	40	116	25
Hamburg . . .	300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn . . .	1 Ft. St.	3 m.	7	87	7	86
Paryż . . .	300 Frank.	2 m.	94	50	94	35
Wiedeń . . .	150 Zł. W.A.	2 m	91	80	91	57½
Petersburg . . .	100 Ru. sr	1 m.	—	—	—	—
„ . . .	„ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa . . .	„ „	1 m.	—	—	—	—
„ . . .	„ „	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. 1 k. 4⁴⁄₉

* „ „ „ do Listów Likwidacyjnych rs. 1 k. 28⁸⁄₉

KURSA TELEGRAFICZNE
Ajentury Rudolfa Okręt.
z Berlina d. 13 (25) Września 1866 r

z BERLINA.	żądają	płacą
5-ta Pożyczka Rosyjska		63¼
Obligacje Skarbwe4% „		63½
Listy Zastawne 4%		60⅜
Bilety Banku Rosyjskiego		76
Weksle na Warszawę		76⅛
„ Petersburg 3 tygodn		84½
„ „ 3 miesięczny		82⅞
„ Londyn 3 „		6 20¾
„ Paryż 2 „		80
„ Hamburg 2 „		155⅝
„ Wiedeń 2 „		77⅝
Koleje Rosyjskie		76½
Akcye Terespolska		—
dto Warszawsko-Wiedeńska		57
dto Warszawsko-Bydgoska		
Nowa pożyczka premiowa 1 em		88¼
„ „ „ 2 em		82
Żyto na targu.. { za Winspel y 2000		49
dto „ dostawę { f cel. zyti 2412 fum. rrs. na wiosn		47⅛
z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		128 10
„ Hamburg		95 50
„ Paryż		50 90
Pożyczka Narodowa		68 50
5% Metaliki		60
Akcje Banku Kredytowego		142 80
z PARYŻA.		
Renta 3%		69 40
Renta Włoska		67 10
Akcje Kredytu Ruchomego		672
z LONDYNU		
3% Papiery (consols)		89⅜
dyskonto.		

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. *5951*). *Rząd Gubernjalny Augustowski.*

W zastosowaniu się do art. 1 Najwyższego Ukazu, z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. wzywa nieniejszem Zygmunta Gut, obywatela z folwarku Trakiany Powiatu Kalwaryjskiego, bez zezwolania tutejszego rządu, za granicę zbiegłego, i w Poznaniu przebywać mającego, aby w ciągu 6 tygodni od daty niniejszego wezwania, do kraju powrócił, i bytność swą najbliższej władzy policyjnej zameldował, w przeciwnym bowiem razie postąpionem z niem będzie w myśl art. 340 i 341 K. K. G. i Poprawczych

Warszawa dnia 9 (21) Września 1866 r.

p. o. Radcy Rządu Gubernjalnego Siniepupow.

za Naczelnika Sekcji Dworzewski.

(*N. D. 5948*). *Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.*

Rozpoznając stanowczo żądania przez interesantów wniesione. o wystawienie duplikatów w miejsce zaginionych, spalonych i skradzionych Listów Zastawnych następujących, a mianowicie:

I. Listy Zastawne Okresu III-go Serji I-ej.

Lit. B.
Rsr. 750.

16,486 z 11 kupon. od włącznie półr. 1^0 1863 do włącznie półrocza 1^0 1868 r.

27,917 z 8 kupon. od włącznie półr. 2^0 1864 do włącznie półrocza 1^0 1868 r.

Lit. C.
Rsr. 150.

32,039 z 7 kup. t. j. z półr. 2^0 1864 i od włącz. 2^0 1865 r. do włącznie półr. 1^0 1868 roku.

34,226 z 7 kup. t. j. z półr. 1^0 1864 i od włącz. 2^0 1865 do włącznie półr. 1^0 1868 roku.

35,497 z 8 kup. od włącznie półr. 2 1864 do włącz. półrocza 1^0 1868 r.

36,782 z 7 kup. t. j z półr. 2^0 1864, i 1^0 1865 i od włącz. półr. 1^0 1866 do włącz półr. 1^0 1868.

37,443 z 7 kup. t. j. z półr. 1^0 1864, 2^0 1864 i od włącz. półr. 1^0 1866 do włącz. półr. 1^0 1868 r.

40,235 z 8 kup. t. j. z półr. 2^0 1863, 2^0 1864 i 1^0 1865 i od włącznie półrocza 1^0 1866 r. do włącznie pólrocza 1^0 1868 r.

42,945 z 8 kup. od włącznie półr. 2^0 1864 do włącznie półrocza 1^0 1868 r.

43,034 }
43,036 } bez kuponów.
43,037 }

43,875 z 8 kupon. t. j. z półr. 1^0 1864 i 2^0 1864 i od włącz. półr. 2^0 1865 do włącz. półr. 1^0 1868 r.

45,098 bez kuponów.

48,696 z 7 kup. t. j. z półr. 1^0 1864 i 1^0 1865 i od włącz. półr. 1^0 1866 do włącz. półr. 1^0 1868 r.

53,061 z 9 kup. t. j. z półr. 1^0 1863 i 1^0 1864 i od włącznie półr. 1^0 1865 do włącznie półr. 1^0 1868 r.

53,623 z 10 kup. od włącznie półr. 2^0 1863 do włącznie półrocza 1^0 1868 r.

56,211 z 7 kup. t. j. z półr. 1^0 1864 i 1^0 1865 i od włącz. półr. 1^0 1866 do włącznie półr. 1^0 1868 r.

59,921 z 7 kup. t. j. z półr. 2^0 1864 i 1^0 1865 i od włącz. półr. 1^0 1866 do włącz. połr. 1^0 1868 r.

60,900 z 9 kuponami od włącz. półr. 1^0 1864 do włącz. półrocza 1^0 1868 r.

61,073 z 8 kup. t. j. z półr. 2^0 1863 i od włącz półr. 1^0 1865 do włącz. pólrocza 1^0 1868 roku.

62,851 z 7 kup. t. j. z półr. 1^0 1864 i od włącznie półr. 2^0 1865 do włącz. półr. 1^0 1868 roku.

Lit. C.
Rsr. 150.

62,852 } z 8 kupon. od włącz. półr. 2^0 1864
62,853 } do włącz. półr. 1^0 1868 r.

68,503 z 9 kup. t. j. z półr. 1^0 1863, 2^0 1863 i od włącz. półr. 1^0 1865 do włącz. półr. 1^0 1868 r.

72,776 z 2 kupon. t. j. z półr. 2^0 1860 i 1^0 1861 r.

82,699 z 10 kup. t. j. z półr. 1^0 1863 i od włącz. półr. 1^0 1864 do włącz. półr. 1^0 1868 roku.

84,720 z 7 kup. t. j. z półr. 1^0 1864 i od włącz. półr. 2^0 1865 do włącz. półrocz 1^0 1868 roku.

Lit. D.
Rsr. 75.

90,507 z 9 kupon. t. j. z półr. 2^0 1863 i od włącz. pół 2^0 1864 do włącz. półr. 1^0 1868 roku.

90,787 z 9 kup. t. j. z półr. 1^0 1863 i 1^0 1864 i od włącz. półr. 1^0 1865 do włącz. półr. 1^0 1868 r.

92,648 z 9 kup. t. j. z półr. 1^0 1862 i od włącz. półr. 2^0 1864 do włącz. półr. 1^0 1868 roku.

93,236 z 6 kup. t. j. z półr. 1^0 1865 i od włącz. półr. 1^0 1866 do włącz. półr. 1^0 1868 roku.

93,898 z 7 kup. t. j. z półr. 1^0 1864 i od włącz. półr. 2^0 1865 do włącz. półr. 1^0 1868 roku.

94,895 z 10 kup. t. j. z półr. 2^0 1862, 2^0 1863, 1^0 1864, 2^0 1864 i od włącz. półr. 2^0 1865 r. do włącznie półr. 1^0 1868 r.

95,791 z 8 kup. t. j. z półr. 1^0 1864, 2^0 1864; 1^0 1865 i od włącz. półr. 1^0 1866 do włącznie pólrocza 1^0 1868 r.

96,359 z 6 kup. od włącz. półr. 2^0 1865 do włącznie półrocza 1^0 1868 r.

100,195 z 9 kup. t. j. z półr. 2^0 1863, 1^0 1864 i od włącz półr. 1^0 1865 do włącznie półr. 1^0 1868 r.

104,459 z 9 kup. od włącznie pólr. 1^0 1864 do włącz. pólr. 1^0 1868 r.

Lit. E.
Rsr. 30.

114,151 z 10 kup. od włącz. półr. 2^0 1863 do włącznie półr. 1^0 1868 r.

114,705 z 9 kup. t j. z półr. 2^0 1863, 1^0 1864 i od włącz. półr. 1^0 1865 do włącz. półr. 1^0 1868 r.

119,905 z 9 kup. od włącz. półr. 1^0 1864 do włącznie półr. 1^0 1868 r.

125,005 } z 11 kup. od włącznie półr. 1^0
127,779 } 1863 do włącznie półr. 1^0 1868 r.

II. Listy Zastawne III-go Okresu 2 giej Serji.

Lit. B.
rsr. 750.

203,305 } z 10 kuponami od włącznie pół-
209,323 } rocza 2^0 1863 do włącznie półrocza 1^0 1868 r.

211,329 z 6 kuponami od włącznie półrocza 2^0 1865 r. do włącznie półrocza 1^0 1868 roku.

Lit. C.
rsr. 150.

215,161 }
221,245 } bez kuponów.

227,164 z 6 kuponami od włącznie półrocza 2^0 1865 r. do włącznie półrocza 1^0 1868 roku.

230,133 z 8 kupon. t. j. z półr. 2^0 1863 i od włącznie półrocza 1^0 1865 do włącznie półrocza 1^0 1868 r.

Lit. D.
rsr. 75.

256,386 z 8 kupon. od włącznie pół r. 2^0 1864 do włącznie pół r. 1^0 1868 r.

256,595 z 9-ma kupon. t. j. z półr. 2^0 1863, 1^0 1864 i 2^0 1864 i od włącznie półr. 2^0 1865 do włącz. półr. 1^0 1868.

256.918 z 9 kuponami t. j. z półr. 2^0 1861 i od włącz. półr. 2^0 1864 do włącz. półr. 1^0 1868.

258,075 z 10 ciu kuponami od włącznie półrocza 2_0 1863 do włącznie półrocza 1^0 1868 roku.

258,533 z 9 kuponami t. j. z półr. 1^0 1863, 1^0 1864 i od włącz półr. 1^0 1865 do włącznie pół r. 1^0 1868 r.

258,535 z 8 kupon. to jest z półr. 1^0 1863, 2^0 1864 i od włącz. półr. 2^0 1865 do włącznie półr. 1^0 1868 r.

263,307 z 7 kuponami t. j. z półr. 2^0 1864 i od włącz. półr. 2^0 1865 do włącz. półrocza 1^0 1868 r.

Lit. E.
rsr. 30.

290,228 z 11 kuponami od włącznie półrocza 1^0 1863 r. do włącznie półrocza 1^0 1868 roku.

III. Kupony od Listów Zastawnych Okresu III-go Serji I-ej.

Lit. B.

15,564 na 7 półroczy od włącznie półrocza 1^0 1865 roku do włącznie półrocza 1^0 1868 r.

Lit. C.

34,723 na 6 półroczy t. j. z półr. 1^0 1865 i od włącz. półr. 1^0 1866, do włącz. półr. 1^0 1868 r.

36,615 } na 9 półr. od włącznie półrocza
43,742 } 1^0 1864 do włącznie półrocza 1^0 1868 r.

58,765 na 6 półroczy od włącz. półrocza 2^0 1865 do włącznie półrocza 1^0 1868 r.

74,634 na 8 półr. od włącz. półr. 2^0 1864 do włącz półr. 1^0 1868 r.

Lit. E.

116368 na 9 półroczy od włącznie półrocza 1^0 1864 do włącznie półrocza 1^0 1868 roku.

116,431 na 7 półroczy od włącznie półrocza 1^0 1865 do włącznie półrocza 1^0 1868 roku.

122,387 na 6 półroczy od włącznie półrocza 2^0 1865 do włącznie półrocza 1^0 1868 roku.

122,389 na 7 półroczy t. j. z półr. 2^0 1864 i od włącz. pór. 2^0 1865 do włącz. półrocza 1^0 1868 r.

IV. Kupony od Listów Zastawnych Okresu III-go Serji II ej.

Lit. B.

203,489 na 5 półroczy od włącznie pólrocza 1^0 1866 roku do włącznie półrocza 1^0 1868 r.

Lit. C.

216,219 na 7 półroczy od włącznie półrocza 1^0 1865 roku do włącznie półrocza 1^0 1868 roku.

225,917 na 5 półroczy t j. z półrocza 1^0 1865 i od włącz. półrocza 2^0 1865 do półr. 1^0 1868 r.

Lit. D.

255,822 na 8 półroczy t. j. z półrocza 1^0 1864 i od włącz. pólr 1^0 1865 do włącz. półr. 1^0 1868 r.

258,531 z półrocza 2^0 1862 r.

Dyrekcja Główna po przekonaniu się z akt swoich, że żądający wystawienia duplikatów w miejsce Listów i Kuponów wyżej wymienionych usprawiedliwili, że byli onych ostatniemi posiadaczami; że ogłoszenia względem wniesionych przez nich żądań tak w pismach krajowych jak i zagranicznych po razy dziewięć zamieszczone zostały i pomimo to nikt się w terminie zakreślonm ani z Listami ani z Kuponami nie zgłosił, w zastosowaniu się do przepisu art. 124 prawa z roku 1825, pomimo Listy i Kupony przez niniejszą decyzję umarza i takową przez pisma publiczne ogłosić postanawia.

Warszawa dnia 8 (20) Września 1866 r.

p. o. Prezesa, Generał-Lejtnant, Gieczewicz.

Pisarz, Iżycki.

(N. D. *5790*). *Wójt Gminy Bohukały.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że Konstancja Mierzejewska zapisana dotąd w księgach ludności wsi Neple pod Nr. 1, a od lat czterech zamieszkuje za granicą za paszportami, objawiła zamiar przesiedlenia się na stałe zamieszkanie w kraj Sardyński, w skutek przeto polecenia W. Naczelnika Powiatu Bialskiego z dnia 18 (30) Grudnia 1865 roku, Nr. 16,139, opartego na reskrypcie JW. Gubernatora Lubelskiego z dnia 9 (21) Grudnia 1865 r. Nr. 76,783/24,596, Wójt Gminy obwieszczając o tem strony interesowane; wzywa wszelkie władze instytucji i osoby prywatne mające jakiekolwiek bądź pretensje do Konstancji Mierzejewskiej, lub powody wstrzymania jej przesiedlenia, iżby zgłosiły się w ciągu czterech tygodni od daty ogłoszenia niniejszego w pismach publicznych do władz miejscowych z zapowiedzianemi prawami, po upływie bowiem tego czasu, świadectwo kwalifikacyjne do wyjednania paszportu emigracyjnego wydanem zostanie Konstancji Mierzejewskiej.

Pratulin d. 19 (31) Sierpnia 1866 r.

Kaczan.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 5855).

Do Składu Hurtowego wszelkich wyrobów Tabacznych pod Nr. 471*B.* plac Resursy Kupieckiej (Patent Nr. 42), nadszedł transport **Cygar** z zakontraktowanej fabryki **A. T. Müllera** w Petersburgu. **Cygara** te dla dogodności PP. Dystrybutorów handlujących tym wyrobem, są pakowane w dostatecznej ilości po 10 sztuk.

J. Rosenblum.

Tamże potrzebny Subiekt dobrej konduity, któryby chciał szczerze pracować. (15091)

(N. D. 5781.)

W MAGAZYNIE

W. M. ISTOMINA

w Warszawie.

Sprzedają się następujące książki naukowe w języku Russkim a mianowicie:

1. Христоматія Галахова 1866 г. 2 т. 1 р. 75. к.
2. Христоматія Филонова 1 томъ 1 руб. 30 к.
Христоматія Филонова 2 томы 1 руб.
Христоматія Филонова 1 3 томы. 1 руб. 25 коп.
3. Дѣтскій міръ Ушинскаго 2 т. 1 р. 20 коп.
4. Книга для чтенія Бенедиктова 60 к.
5. Грамматика Иванова 50 к.
6. Грамматика Чулкова 1866 г. 50 коп.
7. Грамматика Греча 1865 г. 25 к.
8. Грамматика Востокова 1865 г. 15 к.
9. Географія Россіи Бѣлоха 1866 г. 1 р. 25 коп
10. Географія Россіи Пютца 1865 г. 60 к.
11. Географія Россіи Кузнецова 50 к.
12. Географія Всеобщая Ободовскаго 1 р.
13. Географія Всеобщая Пютца 60 к.
14. Исторія Россіи Иловайскаго 1866 г. 90 коп.
15. Исторія Россіи Иловайскаго краткая 35 коп.
16. Исторія Россіи Устрялова 1 р.
17. Исторія Россіи краткая 35 к.
18. Исторя Всеобщая Иловайскаго 2 т. 1 руб.
19. Исторя Всеобщая Смарагдова 75 к.
20. Исторя всеобщая Берте 75 коп.
21. Атласъ Географическій Iордана 1866 г. 1 р. 10 к.
22. Атласъ Историческій Iордана 1866 г. 1 р. 35 к.
23. Латинская Граматика Кюнера 1865 г. 1 р. 15 к.
24. Греческая Грамматика Кюнера 1866 г. 1 р. 50 к.
25. Ариѳметика Симашко 1865 1 р.
26. Ариѳметика Щеглова 1866 80 к.
27. Алгебра Сомова 1865 г. 1 р.
28. Исторя руской словесности 50 к.
29. Исторія русской литературы Петрова 1 р.
30. Исторія русской литературы Петраченко 1 р.
31. Исторія русской литературы Минина 60 к.
32. Физика Ленца 1866 г. 85 к.
33. Карта Россіи для учениковъ 1866 г. 35 к.
34. Карта Россіи для классовъ Гимназій на 9-ти листяхъ наклеенная и лакированная 16 руб.

Również i inne książki w języku russkim.

Dla dogodności Szanownych Inspektorów życzących sprowadzać z **mego magazynu książki** Pocztą, **opłatę przesyłki w Królestwie przyjmuję na swój koszt,** lecz przesłanie pieniędzy ma być **franco.**

W. M. ISTOMIN.

(N. D. 5874).

Agronom praktycznie i teorycznie wykształcony w pierwszych gospodarstwach Ks. Poznańskiego, posiadający język polski i niemiecki, poszukuje miejsca zaraz lub od S-go Michała, bliższe wiadomości udzieli w składzie głównym dywanów, ulica Miodowa Nr. 490/1 u W-go Genelego. (2—1501).

(N. D. 5455)

Jan Gębicki

b. Lekarz wojskowy, posiada sposób leczenia w kilku minutach bezpowrotnie, bólu zębów i fluksji, nadto usuwa niemiły zapach z ust.

Mieszka na Wspólnej ulicy w domu W. Gutowskiego Nr. 1637, mieszkania Numer 16-ty.

Zastać go można **z rana** do **10**, a po południu od **2** aż do **wieczora.**

(N. D. 5859)

Uwiadomienie.

Z powodu zniesienia opłaty konsumcyjnej, niżej podpisany właściciel fabryki wódek, likworów, araku i spirytusów, egzystującej od lat 16 w Warszawie, na placu S-go Aleksandra, w domu W. Nowakowskiego Nr. 1588/9, ma zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności na prowincji zamieszkałej, z swojemi wyrobami na sposób Gdański i Francuzki.

(15023) **Karol Schnaider.**

(N. D. 5914).

Pan S. H. Blickmann jest z obowiązków Komissanta mego uwolniony, przeto upraszam, aby mu żadnych wypłat na mój rachunek nie czynić.

August Patschke.
w Niechcicach.
(2—15247).

W Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego—Za pozwoleniem Cenzury.

(Dalszy ciąg Obwieszczeń w Dodatku).